

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 33 (1413) A B

Poznań, piątek 4 lutego 1949 r.

Cena 5 zł

Wypowiedź

generalissimusa Stalina wywołała powszechny oddźwięk

NOWY JORK (PAP) Cała prasa amerykańska zamieściła na czołowym miejscu pełny tekst wywiadu, udzielonego przez generalissimusa Stalina agencji prasowej „International News Service”. Dziennik „New York Herald Tribune” zaopatrzył wiadomość tę w tytuł: „Stalin jest gotów spotkać się z Trumanem, aby porozumieć się w sprawie paktu pokoju i problemu berlińskiego”. Również inne gazety podkreślają w tytułach, że Stalin nie sprzeciwi się spotkaniu z Trumanem.

Amerykańska opinia publiczna zrozumiała tezę, zawartą w wywiadzie Stalina, jako program porozumienia i pokoju, odpowiadający żywotnym interesom całej ludzkości. Natomiast komentatorzy amerykańscy usiłują pomniejszyć znaczenie wywiadu. Nawołują oni do „niezwykłej ostrożności” przy ocenie wywiadu.

„New York Daily Worker” polemizuje w wspomnianym wyżej komentarzu podkreślając, że każdy krok w kierunku utrwalenia pokoju budzi niezadowolone waszyngtońskich dyplomatów, którzy pragną widzieć jak najwięcej kontraktów na dostawy wojskowe, jak najwięcej baz w różnych częściach świata. Dążą oni więc do utrzymania psychozy wojennej, bez której nie mogą realizować swych celów.

Członek komisji spraw zagranicznych senatu, George, oświadczył, że odpowiedź Stalina należało by przestudiować. Podobne oświadczenie złożyło kil-

ku innych wpływowych członków kongresu.

Henry Wallace zaaprobował w całej pełni odpowiedź Stalina. „W swej odpowiedzi na mój list otwarty — oświadczył Wallace — premier Stalin w ubiegłym roku wyraził swe przekonanie, że USA i ZSRR mogą rozwinąć pokojową współpracę. Lecz rząd amerykański zamknął wówczas drogę do porozumienia. Obecnie premier Stalin znowu otwiera wrota dla pokojowych rokowań. Nigdy dotąd nie było jeszcze bardziej odpowiedniego czasu dla pokojowych rokowań, Stany Zjednoczone znajdują się na rozdrożu. Albo będą one kontynuowały politykę marnowania miliardów dolarów na budowę systemu paktów wojskowych — na wzór paktu północno-atlantycznego, co może doprowadzić do klęski ludzkości, — albo rozpoczną rokowania dla położenia kresu nierozumnej polityce ubiegłych kilku lat.”

Wallace zwrócił następnie uwagę na to, że obecna polityka amerykańska obarcza podatników amerykańskich ogromnymi ciężarami. „Gdyby pieniądze, przeznaczone na czołgi i pancerniki, wydawano na mieszkanie, domy i szpitale, — wówczas sytuacja w Stanach Zjednoczonych zmieniłaby się radykalnie. Naród amerykański powinien się więc wypowiedzieć przeciwko projektowanemu paktowi północno-atlantycznemu oraz za porozumieniem między Stalinem a Trumanem.”

Prawie wszystkie gazety brytyjskie podały na czołowym miejscu tekst odpowiedzi generalissimusa Stalina na pytanie agencji prasowej „International News Service”. Komentatorzy nie wyrażają wielkiego entuzjazmu dla projektu zawarcia amerykańsko-radzieckiego paktu pokoju. Licząc się ze stanowiskiem opinii publicznej, nie śmiają oni otwarcie wystąpić przeciwko takiemu paktowi, lecz podkreślają, że należy

wpierw realizować dawne plany mocarstw zachodnich, a mianowicie wzmocnić Unię Zachodnią oraz powołać do życia pakt północno-atlantyczny. Domagają się oni od rządu amerykańskiego, aby nie zmieniał dotychczasowego kursu swej polityki.

Dziennik „News Chronicle” zaznacza, że wszyscy ludzie dobrej woli przyklasną idei rokowań amerykańsko-radzieckich. Równocześnie jednak „News Chronicle” ujawnia swą obłudę, stwierdzając, że jedynym warunkiem wzajemnego porozumienia — będzie „zjednoczenie zachodniej Europy, zawarcie paktu północno-atlantycznego oraz utworzenie sieci sojuszków obronnych”.

Fala strajków we Francji wraca

PARYŻ (PAP). Konflikt rządu z 34 tysiącami pielęgniarzy i urzędników szpitali paryskich i okręgu paryskiego trwa w dalszym ciągu. Proponowane przez rząd warunki nowego zaszerogowania zostały odrzucone. Związki zawodowe CGT, Force Ouvriere, chrześcijańskie związki zawodowe oraz autonomiczne związki zawodowe popierają postulaty pracownicze.

KATASTROFA na rzece Jang Tse 1000 osób zatonęło

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że na skutek zderzenia w pobliżu ujścia rzeki Jang Tse dwóch statków chińskich, zginęło ponad tysiąc osób. Zderzenie nastąpiło w ubiegły czwartek, ale dopiero obecnie ogłoszono listę ofiar. Oba statki ewakuowały ludność z północnego brzegu rzeki.

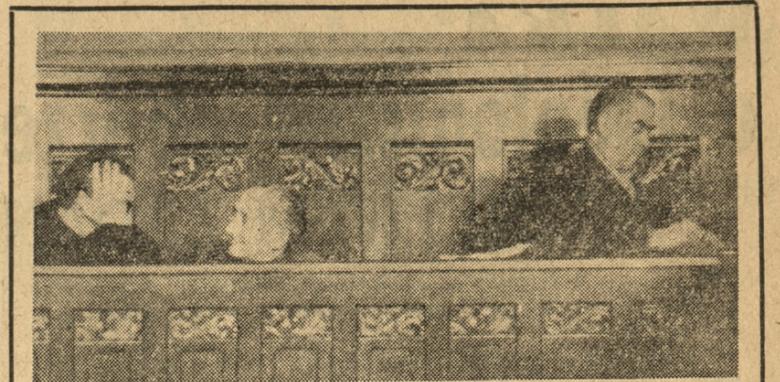
POZNAŃ OTRZYMAŁ nowy sklep wzorcowy zaopatrzone w towary o wartości 15 mil. zł

Należyte zaopatrzenie świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby stało się naczelnym zadaniem władz Państwa Ludowego. Troskę tę wzięła na swoje barki — obok innych spółdzielni — Państwowa Centrala Handlowa, która poprzez liczne hurtownie i sklepy detaliczne czuwa nad należytym rozprawianiem towarów. Akcja zaopatrzenia świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby nabierała należytego i z dnia oczekiwanego rozmachu. W całym województwie zaczęły powstawać liczne sklepy wzorcowe.

W Poznaniu akcja organizowania tego rodzaju sklepów wzięła w ostatnim czasie właściwy obrót. W niedługim stosunkowo czasie powstały dwa wzorcowe sklepy detaliczne, a w rekordowym czasie, bo w 8 dniach uruchomiono w dzielnicy Łazarz wzorcowy sklep przy centralnej ulicy Marsz. Focha 48/50.

Uroczyste otwarcie nowej placówki przy udziale władz wojewódzkich, miejskich i przedstawicieli partii odbyło się w dniu wczorajszym. W przemówieniu okolicznościowym dyr. Gniatczyk — naczelną dyr. PCH delegatury poznańskiej, nakreślił pokrótce cele i zadania sklepów wzorcowych. Podając plan działalności PCH na przyszłość oświadczył on, iż Państw. Centrala Handlowa dążyć będzie do jak największego rozgąszenia sieci sklepów detalicznych. W całym województwie poznańskim powstanie 150 tego rodzaju sklepów, w samym zaś Poznaniu — 20.

Po oficjalnej części uroczystości po raz pierwszy nowa placówka otworzyła swoje podwoje. Na moment ten czekała już zgromadzona przed sklepem publi-



Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym, w Sądzie Okręgowym w Poznaniu zapadł wyrok w procesie przeciwko b. dowódcy policji niemieckiej w Wielkopolsce, skazujący Oskara Knoke na 8 lat więzienia, a Erazma Malsen-Ponickau na 7 lat.

Zdjęcie nasze przedstawia ławę oskarżonych na krótko przed ogłoszeniem wyroku. Oczekują go z cynicznym spokojem, charakterystycznym dla hitlerowskich zbrodniarzy: Malsen-Ponickau (na zdjęciu w pośrodku) i Oskar Knoke (w rogu po prawej). Po lewej obrońca z urzędu adw. Lompa w rozmowie z osk. Malsen-Ponickau. Fot.: Głos Wielkopolski — E. Kitzmann

Togliatti oskarża premiera de Gasperi o złamanie przyrzeczeń wyborczych

RZYM (Telepress). Wczorajsza „Unita” opublikowała oświadczenie przywódcy włoskiej partii komunistycznej Togliatti’ego, złożone po otrzymaniu wiadomości, że konferencja pięciu ministrów Bloku Zachodniego zaprosiła Włochy do przystąpienia do tak zw. Unii Europejskiej.

Porównyując Unię Europejską do Świętego Przymierza z ub. stulecia, Togliatti stwierdził, że rząd włoski nie może przyłączyć się do bloku wojennego, bez zgody parlamentu i narodu. Włoski przywódca komunistyczny oskarżył premiera de Gasperi o złamanie przyrzeczeń, składanych w czasie kampanii wyborczej. W tym okresie bowiem szef gabinetu włoskiego zgodził się nie wciągać nigdy Włoch do żadnego bloku.

Oświadcza, że podobnie, jak i naród włoski nie wie nic o warunkach, na jakich Włochy zostały zaproszone do tzw. Unii Europejskiej, Togliatti stwierdził co następuje: Odgrywany jest obecnie niesłychanie ważny akt polityki imperialistycznej, zmierzający nie do

zjednoczenia świata i Europy, ale do wywołania rozłamu i przygotowania nowych konfliktów. Organizacja, która rozpoczęła w Londynie przygotowywanie nowej imperialistycznej intrygi przypomina słynne Święte Przymierze. Ten układ reakcyjnych rządów, zawarty przeszło wiek temu zmierzał również do zapewnienia jego sygnatariuszom wzajemnej pomocy w obliczu walki ludów o wolność i demokrację.

Togliatti dodał również, że taki kraj jak Włochy, o ile pragnie wzmocnić swoją niepodległość i zapewnić sobie lepszą przyszłość — powinien, jak ognia unikać wszelkich tego rodzaju intryg i wyrażania zgody na podporządkowanie się imperialistycznej tyranii.

Podczas kwietniowej kampanii wyborczej de Gasperi przyrzekł, zresztą zupełnie fałszywie, nie wciągać Włoch do żadnego bloku mocarstw. Na szczęście Włochy mogą się jeszcze przekonać, że kraj nasz ponownie zostaje wciągnięty do „antykomunistycznego paktu” i podobnych mu układów, zawartych już w przeszłości, przez Mussoliniego i Hitlera.

Togliatti kończy swoje oświadczenie ostrzeżeniem: „Wszyscy jednak dobrze pamiętamy, jakie są rezultaty tego rodzaju polityki”.

Abd el Krim PRZEWODNICZY na kongresie muzułmańskim

LONDYN (PAP). Abd el Krim otrzymał zaproszenie do przewodniczenia na inauguracyjnym posiedzeniu kongresu muzułmańskiego, który rozpoczyna się 19 lutego w Karaczi. Kongres ma się zająć rozpatrzeniem sytuacji ludności muzułmańskiej na całym świecie, sprawą wzmocnienia więzów pomiędzy krajami muzułmańskimi oraz utworzenia unii muzułmańskiej ze stałym biurem. Liczący 66 lat przywódca Rifiotów Abd el Krim, stał przez szereg lat na czele szeregów berberyjskich, walczących w Afryce przeciwko Francji i Hiszpanii. Po 21 latach wygnania, Abd el Krim zbiegł z Francji i przebywa od roku w Egipcie.

Zbrojny spiszek więźniów-kolaborantów francuskich

PARYŻ (PAP). W więzieniu Clairvaux, gdzie przebywają francuscy kolaboranci, wykryto zbrojny spiszek. Spiszek ten miał na celu uwolnienie faszystów francuskich Charles Maurrasa, Georges Claude oraz admirała d’Esteval. Ministerstwo sprawiedliwości zdementowało wiadomość o spisku, tym niemniej komunikat przyznaje, że na terenie więzienia panowało „żywe poruszenie” oraz, że zwolniono z pracy jednego z dozorców więziennych. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpoczęło śledztwo.

Pierwsza kobieta-robotnica dyrektorem wielkich zakładów

ŁÓDŹ (PAP). W dniu 1 lutego br. odbyła się w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr 22 w Łodzi uroczystość wprowadzenia w urządowanie pierwszej w przemyśle bawełnianym kobiety-robotnicy na stanowisko dyrektora naczelnego dużych zakładów wytwórczych. Nowym dyrektorem mianowana została długoletnia robotnica-tkaczka PZPB nr 1 p. Gołębiakowa Maria. P. Gołębiakowa urodzona w roku 1906, jest córką tkaczki i robotnika farbieniarskich zakładów Scheiblera i Grohmana, obecnie PZPB nr 1.

Polska Finlandia 10:6

Rozegrany w Helsinkach międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami związków zawodowych Polski i Finlandii wygrali pewnie Polacy.

Litkie uległ nieznacznie Quistowi; Grzywocz pokonał Hutonena; Bazarko przegrał przez k.o. z Pispą; Rodak zwyciężył przez t.k.o. w 2 r. Lehta;

Chychła przegrał z Loaką; Nowara wypunktował Suominena; Jaskóla wygrał z Nissim; Stec pokonał przez t.k.o. w 2 r. Sewiharsta.

WALKA o ideologiczne oblicze młodzieży NACZELNYM ZADANIEM ZMP

W Poznaniu, w drugim dniu obrad rozszerzonego plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMP, toczyła się kilkogodzinna dyskusja nad referatami gen. Janusza Zarzyckiego i Antoniego Bączykowski. Dyskusja wykazała żywe zainteresowanie poruszonymi zagadnieniami zwłaszcza wśród przedstawicieli kół terenowych. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom związanym z pracą na wsi, w szkołach, sprawom harcerstwa i współzawodnicztwa pracy w mieście i na wsi.

Odpowiadając dyskutantom gen. Zarzycki powrócił do zagadnienia rozwoju organizacyjnego i umasowienia ZMP. W roku ub. nie można było myśleć o umasowieniu ZMP, gdyż organizacja nie miała wyraźnie skryształizowanego oblicza politycznego. Masowy rozwój organizacji w tych warunkach groziłby wypaczeniem służebnej linii politycznej. Dzisiaj, po ujednoczeniu organizacji, usprawnieniu jej działalności i stworzeniu ideologicznego trzonu marksistowsko-leninowskiego podobna ewentualność już nie grozi. W sprawie stosunku do harcerstwa gen. Zarzycki wyjaśnił, że trzeba biec się o linię marksistowsko-leninowską, ale nie można deklasować młodszych koleżółek czy swych rówieśników z drużyn harcerskich, którzy jeszcze nie rozumieją tej ideologii. „Trzeba z ZMP — oświadczył mówca — dać ludzi harcerstwu do pomocy, trzeba, by kurczył się odcinek harcerski młodzieży ponad lat 16, a rozwijał masowy ruch młodych harcerzy i zuchów w miastach a szczególnie po wsiach”.

Referat organizacyjny wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP poseł Władysław Młotecki. Omówił w nim pracę scaleniową organizacji w roku ub., dzięki której Zw. Młodzieży Polskiej stał się związkiem nie tylko z nazwy ale i z treści. Cyfra ponad 54 tys. członków organizacji musi ulec znacznemu zwiększeniu. Również skład socjalny organizacji powinien zmienić swe oblicze. W chwili obecnej członków pochodzenia robotniczego jest zaledwie 35,5%. W tym mieszczą się już i robotnicy rolni. Młodzież wiejska stanowi 14,5%. Jest to również ujemny stosunek. Młodzież szkół — to dalsze 40% członków. Stwierdzając, że w tym

Wielkie zwycięstwo robotników włoskich

RZYM (PAP). Strajk pracowników gazowni w całym Włoszech, trwający od tygodnia, zakończył się 31 stycznia wielkim zwycięstwem robotników. Przemysłowcy musieli ustąpić we wszystkich punktach. Wszystkie żądania robotników zostały uwzględnione: przedłużenie obecnej umowy zbiorowej, podwyżka płac, specjalna gratyfikacja w wysokości 20 tys. lirów w ciągu 6 najbliższych miesięcy. W wyniku strajku w największych miastach jak Rzym, Mediolan, Turyn, Wenecja, Florencja i Messyna władze komunalne przejęły zarząd gazowni, cofając koncesje wydane przedsiębiorstwom prywatnym. Na 2 lutego zapowiedziany jest 24-godzinny strajk bankowców. W poniedziałek w prowincji Palermo strajkowało 30 tys. robotników rolnych.

Nowa podróż żony Czang-Kai-Szeka

LONDYN (PAP). Jak podaje z Sydney agencja Reutersa, obiegają tam pogłoski o przybyciu do tego miasta madame Czang-Kai-Szek. Przewiduje się, że żona Czang-Kai-Szeka zatrzymała się w Australii w drodze powrotnej z Waszyngtonu do Chin.

Zacięte walki na przedpolach Rangunu

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Rangunu, we wtorek słyszano na przedmieściach tego miasta odgłosy zaciętych walk, które toczą się między wojskami rządowymi a powstańcami w Insein, w odległości 10 mil na północ. W związku z walkami uległa przerwie komunikacja drogowa, kolejowa i telefoniczna.



Po wypłacie
— Pewnie znów, hulataju, wracasz z ćwiartką, co? —
— A z ćwiartką! Ale z ćwiartką losu 55 Loterii, bo już 18. II. ciągnięcie II klasy. A jak na nasz numer padnie milion, to dostaniemy na rękę całe 250 000, bo te potrącenia co były, to już ich nie ma! 2b-7

W pracy oświatowo-szkoleniowej ZMP dążyć będzie do pogłębienia pracy ideologicznej aktywności organizacyjnej, rozszerzenia pracy oświatowej i korystania z kursów korespondencyjnych. Dobre wyniki dla pracy oświatowej dały w roku ub. wieczory autorskie i współpraca z „Czytelnikiem”.

Dalsze zadania postawione przez mówcę dotyczyły współpracy z organizacjami społecznymi, walki o wyrwanie uczuciowych KSM-owców spod wpływu klerykałów, przebudowy ZHP, rozszerzenia wpływu ideologicznego na młodzież „SP” i udziału ZMP-owców w budowie potęgi gospodarczej kraju.

Dyskusja jaka rozwinęła się po referacie zakończyła dwudniowe obrady plenum. (j-k)

Sprawiedliwości stało się zadość

GDAŃSK (PAP). Sąd Doraźny w Gdańsku skazał na karę śmierci Wiktora Labore, funkcjonariusza gestapo w latach od 1942 do 1943, w miejscowości Nowa Mysz pod Baranowiczami. Skazany brał udział w łapaniach i likwidacji ludności żydowskiej oraz parzydłach, zabijając własnoręcznie swoje ofiary.

Metny projekt nowej ustawy robotniczej przedłożony przez Trumana napotkał na sprzeciw kół kongresowych

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman przedłożył Kongresowi USA projekt nowej ustawy o pracy. Jak wynika z tekstu tego projektu, nie spełnia on całkowicie żądań świata pracy oraz wybończych obietnic samego prezydenta.

Amerykański świat pracy domaga się od dłuższego czasu odwołania znanej antyrobotniczej ustawy Taft-Hartley, a przyjęcia w pierwszej fazie tzw. „Aktu Wagnera”, w drugiej zaś — poprawek do tego aktu. Truman, wybierając metodę zatwierdzenia całego projektu

z pomocą jednego aktu ustawodawczego, pozostawia w mocy ustawę Taft-Hartley do czasu uchwalenia nowego projektu, co — jak się ogólnie przewiduje — potrwa dość długo w Kongresie. Równocześnie zaś przeciwnicy liberalnej ustawy o pracy,

Przydzielali węgiel za łapówki Nieuczciwi urzędnicy warszawskich Zakładów Opalowych przed sądem

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 ub. miesiąca przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się w trybie doraźnym proces przeciw wyższym urzędnikom Miejskich Zakładów Opalowych w Warszawie, b. dyrektorowi Zakładu R. Rodkiewiczowi, b. wicedyrektorowi P. Trochymowi oraz dwóm inspektorom rozdzielczym H. Rozwadowskiemu i M. Łuczynskiemu. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim nadużycia w gospodarce koksowniemi i oskarżenia oskarżenia nieuczciwych łapówek od szeregu hurtowników i handlarzy węglem.

Według aktu oskarżenia, Rodkiewicz dopuścił się nadużyć, polegających na wydaniu decyzji sprzedaży około 4 000 ton koksów grupom osób nieuprawnionych do nabywania koksów po cenie ulgowej, czym naraził Skarb Państwa na straty przekraczające 2 miliony złotych. Rodkiewicz, działając następnie w porozumieniu ze swoim zastępcą Trochymem, pobrał od dyrektora Kopalni węgla Spółki Węglowej w Warszawie, spekulanta węglowego Łowińskiego, w zamian za bezprawne zwołanie do jego dyspozycji około 5 000 ton poniemieckiego koksów, kwotę 350 tys. zł., którą podzielił się z Trochymem.

Ponadto za zatwierdzenie spekulacyjnych cen na koks poniemiecki, Rodkiewicz pobrał systematycznie łapówki od hurtowników węglem, którym zależało szczególnie na wysokiej cenie ko-

ksu. Oprócz pieniędzy Rodkiewicz pobierał regularnie w formie łapówek znaczne ilości węgla.

Osk. Trochym, działając w porozumieniu z osk. Rozwadowskim, uzależniał od otrzymania stałych łapówek, wahaających się w granicach od 50 do 100 zł za każdą tonę węgla, dokonywanie przydziału węgla do składów kupców węglowych z Warszawy i prowincji, pobierając w ten sposób od nich, łącznie około miliona złotych.

Rozwadowski przyjmował ponadto od Łowińskiego łapówki w postaci deputatu węglowego po 3 i 5 ton węgla mies., co dało mu w sumie 110 ton węgla. Cztery z kolei oskarżony Łuczynski inspektor Rozdzielczej Sieci Detalicznej Miejskich Zakładów Opalowych przyjmował również łapówki w gotówce i deputatach węglowych od handlarzy węglem. Rozprawa trwa.

François Poncet obroną interesów niemieckich

PARYŻ (PAP). Doradca dyplomatyczny rządu francuskiego dla spraw niemieckich François Poncet zorganizował konferencję prasową w Fryburgu (Wirtembergia), na której żądał przyznania Niemcom „godnego miejsca w Unii Europejskiej”. Poncet poparł również projekt Arnolda, premiera północnej Nadrenii-Westfalii, wypowiadając się za utworzeniem „Europejskiego konsorcjum węgla i stali” tj. za połączeniem Zagłębia Lotaryńskiego z Zagłębiem Ruhry. Poncet, znany Monachijczyk, był ambasadorem francuskim w Berlinie za czasów Hitlera.

Wartość produkcji przemysłu metalowego

WARSZAWA (PAP). Zakłady podległe centralnemu zarządowi przemysłu metalowego wykonały plan produkcyjny za rok ubiegły z nadwyżką. Ogólna wartość wytworzonych artykułów wynosi 1 151,6 mil. złotych, podczas gdy plan przewidywał produkcję wartości 1 020 mil. złotych, według cen z roku 1937.

O stałym wzroście wytwórczości przemysłu metalowego świadczą następujące cyfry: w I kwartale roku ubiegłego wartość produkcji wynosiła 256 381 tys. zł, według cen przedwojennych, w 4 kwartale wzrosła do 335 090 tys. zł, wobec zaplanowanych 282 949 tys. zł.

Na wybrzeżu tanieją jaja i masło

GDAŃSK (PAP). W czasie ostatnich dni targowych na Wybrzeżu cena masła, która jeszcze w ub. tygodniu wynosiła 600 zł i więcej, spadła do 500 zł za kg, cena jajek zaś z 18—16 zł.

Interesująco zapowiadają się tegoroczne imprezy turystyczne PTK

Celem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego jest popularyzacja wiedzy o kraju i propaganda jego bogactw naturalnych, kulturalnych i gospodarczych. Realizowanie tych zadań dokonuje się poprzez organizowanie wycieczek krajoznawczych, odczytów i tworzenie bibliotek, złożonych z literatury regionalnej i turystycznej.

Oddział poznański PTK założony w 1913 roku przez Bernarda Chrzanoskiego i Cyryla Ratajskiego, liczy w chwili obecnej 120 członków. Pomimo zniszczenia całego przedwojennego dorobku i braku własnego lokalu, Oddział poznański rozwija ożywioną działalność. Zycieliwy stosunek prof. dr. J. Kostrzewskiego, który umożliwił Towarzystwu korzystanie z sali Muzeum Prehistorycznego na zebrania i odczyty, w dużym stopniu ułatwia pracę organizacyjną i naukową. W roku ubiegłym Oddział poznański PTK zorganizował 2-tygodniowy kurs przewodników wycieczkowych ze specjalnym uwzględnieniem przewodników dla szkół. Kurs prowadził mgr A. Dubowski.

PTK współdziała ściśle w dziedzinie ochrony zabytków z Wojewódzkim Urzędem Konserwatorskim oraz Instytutem Badań Starożytności Słowiańskich. Między innymi PTK uratowało od zniszczenia dworek rodzinny Wojciecha Bogusławskiego — ojca teatru polskiego w Glinnie. Ponadto Towarzystwo współpracuje ze związkami zawodowymi przez dostarczanie fachowych przewodników i prelegentów do świetlic robotniczych. Na polu ochrony przyrody, Towarzystwo realizuje duchowy testament śp. prof. dr. Adama Wodzicki,

który całe swoje życie poświęcił popularyzacji zagadnień związanych z przyrodą i jej ochroną.

W roku bieżącym tzw. „mickiewiczowski” przewiduje się zorganizowanie szereg wycieczek „szlakiem Wieszcza” — m. in. do Śmiełowa, Objezierza i Grabowa. Nadzwyczaj interesująco zapowiadają się również wycieczki drogą wodną po Odrze do Bałtyku, dalej kanałem Warta — Gopło i brzegiem morza (Gdańsk, Szczecin), wraz ze zwiedzaniem miast nadmorskich.

Roczne walne zgromadzenie Oddziału poznańskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w sali Muzeum Prehistorycznego ustaliło szereg wytycznych na przyszłość, z których na czoło wysuwała się sprawa zdobycia własnego lokalu. Blisko 4-letnie starania w tym kierunku, jak dotąd nie odniosły pożądanego skutku. Na zebraniu wybrano nowy zarząd w następującym składzie: dyr. Fr. Jaśkowiak — prezes; członkowie zarządu pp. inspektor J. Kisieliewicz, mgr A. Dubowski, E. Bestyńska, W. Hoppe, mgr A. Małecki, L. Iczakowski i L. Pabelówna. (wm)

Za spekulację mięsem 7 lat więzienia

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 bm. Sąd Okręgowy w Warszawie rozprawił w trybie doraźnym sprawę Tadeusza Syrocińskiego oskarżonego o to, że będąc właścicielem sklepu rzeźniczego w Żyrardowie ukrył w celach spekulacyjnych 84 kg słoniny w beczce, którą zakopał w komórce.

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że nie był to pierwszy wypadek odnalezienia u osk. Syrocińskiego ukrytych tłuszczów, gdyż w styczniu br. wykryto w jego piwnicy około 250 kg zmagazynowanej słoniny, podczas gdy w sklepie oskarżonego nie można było otrzymać tego produktu.

Sąd wydał wyrok skazujący Syrocińskiego na 7 lat więzienia, odebranie prawa wykonywania zawodu, konfiskatę sklepu i warsztatu wędliniarskiego. W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił szczególnie szkodliwą działalność oskarżonego, który z chęci zysku krzywdził ludzi pracy.

SWIERSZCZYK

to NAJMILSZY-GOŚĆ dziecka
TYGODNIK DLA DZIECI

U naszych PRZYJACIÓŁ

Istniejące przed wojną w Helsinkach towarzystwo Finlandia — Polska wznowiło swą działalność. W Helsinkach rokuje się towarzystwu dobre widoki, w pracy nad zbliżeniem w stosunkach kulturalnych między Polską a Finlandią.

Czechosłowackie ministerstwo opieki społecznej wszczęło pozytywną akcję, która wzbudziła powszechne zainteresowanie w całym kraju. Ministerstwo zaprasza do Pragi matki, które wychowują więcej niż 4 dzieci, aby mogły zapoznać się z pięknem stolicy, poznać zabytki historyczne, muzea i wystawy, a równocześnie odpocząć po całorocznej pracy w gospodarstwach domowych. Dotychczas z akcji tej skorzystało już 250 matek.

W roku ubiegłym Ukraina dała państwu o 149.171 tys. pudów zboża więcej, niż w roku 1947. Kołchozy Ukrainy wykonały przedterminowo plan hodowli bydła rogatego, owiec i koni. Obecnie w republice istnieje ponad 30 tys. kołchozów, 763 sowchozów i 1241 stacji maszynowo-tractorowych.

W Bulgarii podjęto akcję zorganizowania 1000 kursów przysposobienia rolniczego. Wykładowcami i kierownikami kursów są przede wszystkim agronomowie, leśnicy, weterynarze, lekarze i działacze społeczni. Kursy podwyższają poziom kultury rolnej w kraju oraz przyczyniają się do wzmocnienia wydajności rolnictwa.

Czechosłowacki przemysł czekoladowy wywiózł w roku 1948 czekolady za 3,2 miliony dolarów. Wyroby czechosłowackiej fabryki „Orion” zdobyły sobie sławę na całym świecie. Głównymi odbiorcami fabryki są: Ameryka, Belgia, Luksemburg, Francja, Irlandia, Egipt, Palestyna, Malta i inne.

Zjednoczenie wydawnictw państwowych ZSRR przygotowuje obecnie do druku nowe wydanie dzieł Puszkina, o łącznym nakładzie 11 mil. egzemplarzy.

17 osób zmarło od silnych mrozów

NOWY JORK (PAP). Silne mrozy w południowej części USA pociągnęły za sobą śmierć 17 osób. W stanach Louisiana i Tennessee uległa zahamowaniu komunikacja.

Malau przy pracy Rasowa separacja w południowej Afryce

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Capetown, że parlament, w myśl wniosku premiera Malana, powziął uchwałę w sprawie utworzenia komisji parlamentarnej, która rozważy szczegóły zastosowania polityki rządowej separacji mieszkańców pochodzenia europejskiego od ludności, należącej do innych ras. Tym samym parlament zaaprobował rasistowskie poczyny rządu Malana.

Wolny rynek w Czechosłowacji

(Od specjalnego korespondenta API)

Praga, w styczniu

Kupno szalika czy chusteczki do nosa, nie mówiąc już o takim urządzeniu jak aparat radiowy — należało w Pradze, w ostatnim okresie, do bardzo poważnych problemów. Na jesieni 1947 roku kartki przydziałowe (za wyjątkiem kartek żywnościowych) stały się zwykłym świstkiem papieru. Wszelkiego rodzaju „body i poukazy“ (punkty na odzież) straciły wartość. Ludzie chodzili od Annasza do Kaifasza i kleli na czym świat stoi. Rzadko udało się komuś wzruszyć kamienne serce kupca-detalisty.

Handel detaliczny, opanowany prawie całkowicie przez spekulantów, rozpoczął ofensywę przeciw demokracji ludowej. Ta ofensywa skończyła się obecnie druzgocącą kłeską sabotażyстів. Rząd opanował sytuację w sposób wspaniały.

1 stycznia br. otwarto w Czechosłowacji 52 państwowe domy handlowe. 10 z nich znalazło się w stolicy Republiki. (Personel czechosłowackich domów handlowych kształcił się częściowo w PDT w Polsce.)

6 stycznia wprowadzono w Czechosłowacji wolną sprzedaż artykułów przemysłowych dla wszystkich warstw ludności. 12 stycznia rozpoczęto wydawanie specjalnych kart dla pracujących. Karty upoważniają do nabycia odzieży i obuwia po bardzo niskich cenach państwowych.

Pierwsze dni wolnego rynku

6 stycznia od samego rana obywatele Pragi rozpoczęli zakupy.

Kupujący obawiali się, że może zabraknąć towaru. Sprzedawcy w Domach Handlowych przypuszczali, że fala kupujących opadnie w ciągu kilku dni. — Nie sprawdzilo się ani jedno, — ani drugie.

Towarów jest z każdym dniem coraz więcej. Z każdym dniem przybiera również kupujących. Ministerstwo Handlu Wewnętrzznego otwiera coraz szerzej zamknięte od kilku miesięcy magazyny. — Jak się okazuje, akcja została bardzo pieczołowicie przygotowana.

Od 6 do 11 stycznia br. przeszło przez bramy jednego z praskich domów handlowych (Bila Labut — Bialy Łabędź) 760 000 kupujących. W tym samym czasie obrót „Bilej Łabuti“ wyniósł 32 miliony koron. (Obrót tego samego domu handlowego za cały rok 1947 wyniósł 142 miliony koron.)

6 stycznia pracownicy „Bilej Łabuti“, wegetujący spokojnie od 9 lat, byli dosłownie mokrzy i ślanieli się na nogach. Kasjerzy liczyli banknoty do białego rana.

Ale prawdziwy ruch zaczął się dopiero 12 i 13 stycznia br., kiedy 9 i pół miliona pracujących i ich rodzin otrzymało karty zaopatrzenia. — Karty mające tym razem już pełne pokrycie.

Co znaczy dla Czechów i Słowaków utworzenie wolnego rynku, można zrozumieć, jeśli się przypomni, że od 9 lat panowała tutaj bezwzględna reglamentacja. — Za „czarny handel“ placilo się wysokie grzywny, za kupowanie na „czarnym rynku“ groziło długoletnie więzienie.

Podwyższenie stopy życiowej pracujących

Prasa czechosłowacka, oceniając obecną rewolucję w życiu gospodarczym republiki — pisze: „Wzrost produkcji umożliwił nam utworzenie wolnego rynku na zasadzie dwu cen, z pierwszeństwem zaopatrzenia dla pracujących. Weszliśmy na dobrze wypróbowane drogi, mając możność oparcia się o bogate doświadczenia Związku Radzieckiego i Polski“ („Rude prawo“).

W tytułach dzienników z ostatnich dni czytamy: „Pierwszym celem nowych zarządzeń dystrybucyjnych jest podwyższenie stopy życiowej pracujących“. „Wolny rynek staje się bezpośrednio podniecia do lepszej i wydajniejszej pracy. Wolny rynek zadaje śmiertelną ranę spekulacji i paskarstwu. Utworzenie wolnego rynku stwarza przesłanki do całkowitego zniesienia gospodarki reglamentowanej“.

Nie można przy tym pominąć artykułu specjalnego „Rudego prawa“ z 14 stycznia br., w którym stwierdzono: „Doświadczenia polskie wykazały, że możliwości kupowania na wolnym rynku są podniecia do podwyższenia wydajności pracy. Wolny rynek, pochłaniając nadmiary siły nabywczej i likwidując spekulację, pozwolił Polsce na zniesienie systemu reglamentacyjnego. Wchodzimy w okres, który Polska tak pomyślnie zakończyła“.

Biorąc pod uwagę ceny wolnego rynku w Czechosłowacji, można stwierdzić, że robotnik czechosłowacki, przy swoich wysokich zarobkach będzie w stanie zaopatrzyć się dodatkowo w najpotrzebniejsze artykuły przemysłowe.

Karty odzieżowe gwarantujące mini-

mum zaopatrzenia, oznaczają realne podwyższenie stopy życiowej „szarych ludzi“ w Czechosłowacji.

Nowe płace i normy

W Pradze każdy przechodzień dzwiga jakąś paczkę. Nie ma człowieka, który by nie czynił zakupów. Na ulicy, w tramwaju, na dworcach kolejowych, w poczekalniach urzędów i teatrów — jedynym tematem rozmowy są ostatnie zarządzenia Ministerstwa Handlu We-

wnętrznego. Każdy dzień przynosi nowość.

9 stycznia ukazały się w sprzedaży pierwszorzędne kupony ubraniowe. 10 pojawiły się w domach handlowych całe tony białej bielizny damskiej, nie widzianej tu od dobrych kilku miesięcy. Dla automobilistów rzucono na wolny rynek kilka milionów litrów benzyny. 11 z samego rana pojawiły się w wolnej sprzedaży motocykle i auta.

W nastrojach ludzi często kwękających nastąpił na prawdę olbrzymi przełom. — Ludzie — „dostali skrzydeł“.

„Co mi z tego że mam pieniądze, jeśli nie można za nie nic kupić“ — słyszało się przedtem. „Żeby tylko były pieniądze“ — słyszy się teraz.

To ostatnie zagadnienie rozwiązane zostało przez nową politykę płac i wprowadzenie premiowania w fabrykach. Odnośnie ministerstwa w ścisłym porozumieniu z związkami zawodowymi przystąpiły do opracowania słusznych zasad wynagrodzeń za pracę. W pośpieszonym tempie ustala się również normy wydajności, które pozwolą załogom robotniczym na podjęcie współzawodnictwa pracy w szerszym zakresie, niż to miało miejsce dotychczas.

Z wizytą na punkcie szczepień

Bezselestnie prawie sunie po dobrej szosie zgrabna limuzyna Duńskiego Czerwonego Krzyża. Przestronne wnętrze z 4 fotelami i tylnym siedzeniem na 3 osoby pozwala na wygodne poruszanie się i swobodną rozmowę. Dr Hyllestad, młody Duńczyk w wojskowym, ciemno-zielonym frenczu, bez przerwy prawie się uśmiecha. Ponieważ słabo znam niemiecki w rozmowie pośredniczy towarzyszący nam lekarz polski z Woj. Wyzd. Zdrowia.

Jedziemy do Szamotuł, gdzie w tej chwili przebywa ekipa Duńskiego Czerwonego Krzyża. Właściwie tylko nazwa jest zagraniczna, bo cały personel — to Polacy. Smaczna kolacja dla wszystkich członków ekipy, nocleg w Szpitalu Pow. i — nazajutrz ruszamy razem z wczorajszymi towarzyszami posiłku w teren. A więc najpierw — Gaj Mały, gdzie szkoła, która na ten czas staje się punktem szczytnym oczekuje już niecierpliwie przybycia samochodu. Wszystko od samego początku idzie bardzo szybko. Pielęgniarki i lekarka (Polki) rozkładają w jednej z klas swój warsztat pracy. Zresztą ekipa rozbiła się na dwie części, aby robota szła sprawniej i nie zabierała niepotrzebnie za wiele czasu szkolnej dziewczynie, która musi się uczyć.

Rozlega się energiczny głos: „Uczniowie szkolni na dół, zostają matki z małymi dziećmi“. Trzeba bowiem uprzedzić, że szczepi się uodporniająco, względnie najpierw bada specjalnym odczynem także i dziecięce pozaszkolne, korzystając z usług gmachu szkolnego jako punktu szczepień. „Zdjąć rękaw, obnażyć lewe ramię.“ Te wojskowe komendy wydaje energiczna młoda kobieta lekarz i kierownik tej grupy. Dzieciarnia najpierw popiskuje z cicha, a potem, gdy pierwszy delikwent podaje ramię pod igłę i wypuszcza z siebie dzięki ostrzegawczy okrzyk — zaczyna się zbiorowy „koncert“. Personel sanitarny (wszystko kobiety!) w białych fartuchach potrafi jednak nie zrażać się tą atmosferą. Igły strzykawkowe miarowo i sprawnie dotykają co chwilę białego ciała, sącząc weń płyn, który ma ratować przed gruźlicą. Nawijujemy rozmowę z kilkoma matkami. Ta właśnie stojąca obok okna jest z Kobylnik. Przybyły tu bowiem dzieci z Gaju Małego, Karolina, (właściwie to teren tej samej wsi) i z Kobylnik. Samych uczniów i uczennic z miejscowej 7-klasowej szkoły jest 119, starszych i poza miejscowych 68 i wreszcie najmłodszych z matkami około 50. Matki, jak to zwykle w takich wypadkach bywa, są zaniepokojone i zdenerwowane. Zresztą zupełnie niepotrzebnie, bo fachowa praca ekipy nic złego ich dzieciom nie uczyni. A to, że trochę poboli — trudno. Zresztą więcej w tym zawsze przestrochu, niż istotnego bólu. Kierownik szkoły próbuje pomóc w utrzymaniu porządku. Ale w Gaju Małym to jest raczej sprawa trudna. W czasie, kiedy lekarka i pielęgniarki szczepią, sekretarka w błyskawicznym tempie wypisuje karty. Czerwone dla tych, którzy reagują dodatnio, inne dla tych, co reagują ujemnie. Do szczepień zasadniczych służą karty niebieskie.

Podchodzimy do małego Zdzisia Furmanka. Właśnie siostra wzięła w rękę napełnioną strzykawkę i Zdzisł podniósł niesamowity lament. Mimo swych 2 latki okazał wiele siły, tak, że trzeba go było mocno trzymać, by nie złażał przypadkiem igły. Na twarzy siostry nie znać jednak najmniejszego zdenerwowania. „Te dzieci, które Pan tu widzi, wszystkie już są po pierwszym szczepieniu“ — rzuca w przelocie siostra. Jak wiadomo bowiem po wyniku reakcji na odczynnik, tych, którzy „zareagowali“ ujemnie szczepi się trzykrotnie w pewnych odstępach czasu. Swoją drogą — trudne są warunki pracy. Tłok, krzyk, wrzawa. I tak trzeba podziwiać personel sanitarny, że w podobnej atmosferze nie traci głowy. W ciągu godziny uwinęto się z młodymi pacjentami,

warsztat pracy był zwinięty, a samochód donośnym sygnałem obwieścił wyjazd do następnego etapu. Tym razem celem podróży jest Obrzycko.

Obrzycko, oddalone kilkanaście kilometrów od Gaju Małego było kiedyś miasteczkiem, dziś jednak jest wsią, która odziedziczyła w spadku brukowane ulice, murowane domy, rynek, ratusz, sklepy, elektrownie, młyn, cementownię — jednym słowem wszystko to z czym przywykliśmy łączyć obraz uprzemysłowionego miasta. Nas interesuje jednak praca ekipy. Miasteczko czy wieś to tylko tło.

Duża szkoła przynajmniej na oko (bo słyszeliśmy później, że strasznie ciasna). Tu szczepi jedną grupą. Inna ma cudowne wprost warunki pracy w miejscowym Ośr. Zdrowia. „Rozdajemy się“, aby być w obu punktach. Porządek znacznie większy niż w Gaju Małym i organizacja także. W szkole pomaga młodzieźka sanitariuszka koła PCK. Poza tym jest więcej przestrzeni. Można przynajmniej swobodnie nabrać powietrza w płucu. Jedną z pielęgniarek pokazuje mi kartę. Wymięta, poplamiona, z trudnością odczytać można nazwisko. A no nie wszyscy wiedzą, że karty

Zasady obliczania wynagrodzeń za urlop

Z wejściem w życie od 1 stycznia br. nowego systemu płac, zmienia się równocześnie zasada obliczania wynagrodzenia urlopowego pracowników, którzy korzystają będą z urlopów w pierwszych miesiącach 1949 r.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej ustaliło w porozumieniu z KCZZ następujące zasady obliczenia wynagrodzeń urlopowych na podstawie przeciętnego zarobku z ostatnich trzech miesięcy.

Pracownik rozpoczynający urlop w styczniu otrzyma wynagrodzenie urlopowe w takiej wysokości, która równać się będzie zarobkowi jaki osiągnąłby, gdyby przepracował pełną ilość dni roboczych w tym miesiącu. Wynagrodzenia zaś za urlop w lutym będą przyznawane w wysokości przeciętnej płacy za miesiąc styczeń i tego zarobku jaki pracownik uzyskałby pracując pełną ilość dni roboczych w lutym.

Kontraktacja żywców to wspólny interes wsi i miasta

Kontraktacja żywców, której zasady opublikowane zostały w ostatnim dekreście Rady Ministrów, swym zasięgiem przekracza wszelkie dotychczasowe akcje tego rodzaju. Milion sztuk trzody chlewnej — to wielka masa towarowa, która zmieni całkowicie stan naszego rynku.

O wadze, jaką do tego zagadnienia rolniczego, handlowego i socjalnego przywiązuje rząd, świadczy fakt poważnych obniżek i ulg w podatku gruntowym, jakie dekret przyznaje kontraktorem. Jest to zarazem najlepsza gwarancja wykonania planu dostaw.

Stwarza ona niezwykle korzystne warunki hodowli dla tej warstwy chłopów, która dotąd miała warunki najcięższe, tj. dla drobnych i średnich hodowców. Niezależnie bowiem od zapłaty za bydło (a wysokość jej ustalana będzie w ostatniej chwili, na spędzie) hodowca otrzyma od każdej sztuki premię w wysokości tysiąca złotych.

Zawierająca kontrakt spółdzielnia gminna dostarczy również hodowcy

paszy treściwej po specjalnych, zniżonych cenach. Instruktorzy i weterynarze, jakich szkoli Samopomoc Chłopska, będą otaczać opieką hodowców i służyć im bezpłatnymi poradami. W ten sposób znikną trudności w wyżywieniu trzody, jakie trapiły większość gospodarstw w okresie wiosenno-letnim, tj. na przedwiośnie i podczas zimy. Kontraktacja podniesie więc szybko i wydatnie dochód niezamożnych chłopów, rozpraszając równocześnie obawy przed możliwymi stratami. Wiadomo, że obawy takie rozsiewali po wsiach spekulanci.

Poprawa zaopatrzenia miast

Taka jest jedna strona zagadnienia. Drugą i niemniej ważną sprawą jest poprawa zaopatrzenia miast, jaką musi niezawodnie przynieść system kontraktacji. Jak zapowiadają się drogi tej poprawy?

Poprzez masową kontraktację podstawowa część podaży skierowana zostanie we właściwe, legalne łożysko. Nie na tym koniec; dobre warunki tuczzenia dadzą niewątpliwie zarówno przyrost wagi żywców — jak i wzrost stonowości świń. Równocześnie należy też spodziewać się ilościowego rozszerzenia się hodowli, zwłaszcza wśród gospodarstw drobnych, którym dotąd trudności ekonomiczne uniemożliwiały utrzymywanie świń.

Wspomniwmy jeszcze sprawę pomoru i chorób. Nie powtóży się już zjawisko z roku 1947, kiedy to pomór dziesiątkował trzodę chlewną, rujnując przede wszystkim drobny i średniogłówny rolnik, gdyż na weterynarza i leki mało kto mógł sobie pozwolić. Dekret o kontraktacji zabezpiecza bowiem hodowcom fachową pomoc.

A spekulacja? — System kontraktacji musi zadać jej niewątpliwie śmiertelny cios, gdyż niewiele znajdzie się amatorów „lewych transakcji“, gdy znacznie korzystniejszą i bez ryzyka można ich dokonać na drodze legalnej.

Jest też rzecz niewątpliwa, że równocześnie wzrośnie i podaż wołnorynkowa, gdyż każdy sprzedawca byłby — nawet niekontraktowany, otrzymuje ulgi podatkowe. Należy więc oczekiwać, iż obok miliona sztuk zakontraktowanych, jakie zasila nasz rynek konsumpcyjny w roku bieżącym, ożywią się też i targowiska. Zakup „do worka“ straci na atrakcyjność.

Wielka akcja hodowlana, stanowiąca przełomowy moment w życiu gospodarczym naszego kraju, posiada poważne znaczenie socjalne, gdyż pomaga chłopom małorolnym i średniorolnym — stanowiącym dotąd upośledzoną część wsi — w wzdźwignięciu ich gospodarki. Równocześnie jednak pozwoli ona odnieść korzyści hodowcom bogatym, mającym możność sprzedaży na targowiskach.

Trwały postęp gospodarczy wsi

Akcja ta, której wyrazem jest ostatni dekret, nie ogranicza się do spraw hodowli żywców mięsnych; obejmuje ona również i rozbudowę mleczarń i zlewni spółdzielczych oraz rozszerzenie baz paszowej. Będzie to więc początek długofalowych prac na odcinku hodowli upraw pastewnych i przemysłu przetwórczego. Będzie to droga trwałego postępu gospodarki wiejskiej.

Kontraktacja jest formą gospodarczą, jaka powstać mogła jedynie w ustroju gospodarki planowej. Wykazuje ona wyższość tej gospodarki nad naichytliwymi nawet machinacjami spekulantów, które mogą wprowadzić sprawę wiele przejściowych kłopotów, ale nie są zdolne na stałe opanować rynku.

Na czym wygrywał spekulant? — na plotce, niepokoju, niedostatku; na sztucznie stwarzanym przez siebie pozorze sprzeczności interesów między hodowcą a konsumentem.

Rzeczywistość, bijąca w oczy z warunków kontraktacji, mówi jasno: istnieje jeden wspólny interes ludności pracującej wsi i miast. Istnieje wspólna droga pracy i dostatku. W sprzeczności z nią pozostaje tylko interes wyzyskiwaczy i „niebieskich ptaków“, którzy ani sieją, ani orzą, ale za to usiłują zbierać.

Wielka batalia hodowlana, do której przygotowuje się spółdzielczość wiejska, zerwie spekulantów i z tej pozycji, jak zepchnęła ich już z wielu innych.

Wacław Kępa

ZAMÓWIENIA NA

dzienniki i czasopisma RADZIECKIE

W PRENUMERACIE przyjmują placówki

»Czytelnika«

w całym kraju

W POZNANIU:

Czerwonej Armii 1 — M. Focha 16 — Daszyńskiego 48 — Garbary 2
Graniczna 15 — Świerczewskiego 3

Prenumeratę można zamówić również przez wpłacenie odpowiedniej kwoty na konto PKO nr 1 8501 (Instytut Prasy — Warszawa, Frascati 1) d394

Obrzycko kroczy ku lepszemu jutru

Kapryśna jest zima w tym roku. To dmuchnie porywistym wiatrem, to sypnie krótkim śniegiem, to znów mrugnie wiosennym prawie słońcem. Jest zmiana i lubi robić niespodzianki.

Właśnie ratusz w Obrzycku znalazł się na wprost dziwnego słońca i jeden z promieni ciekawie zaglądał do wnętrza. Zaglądaliśmy za nim także do Zarządu Gminnego. Wprawdzie nie było p. Kaczora, który tu wójtuje i sekretarzu zarazem, ale przyjął nas drugi sekretarz p. Libera. Z początku nieufnie, bo czegoż to może chcieć człowiek, gdy kończą się godziny urzędowania?

— Więc mówi pan, że wasza gmina liczy 4650 mieszkańców, a ludzie mają do was stale jakieś interesy?

— No chyba. I w Zarządzie Gminnym panuje duży ruch. Dziennie załatwiamy przeszło 120 petentów. Pan Libera szuka w aktach. Chce nas o czymś „dowodowo” przekonać. Tymczasem rzuca przed siebie biurka.

— Prawda, że Obrzycko wygląda pięknie na pierwszy rzut oka i robi bardzo dodatnie wrażenie na przybyszu. Niestety prawie 50 procent budynków tego pięknego osiedla wymaga remontu...

— Słyszeliśmy, że wkrótce ma powstać piękny park.

— Owszem. Tam gdzie ongiś był cmentarz ewangelicki. Niedużo robot zostało jeszcze do wykonania. Właściwie tylko drobne poprawki...

Na podstawie zapisek odczytujemy przeszłość miejską obecnej wsi. Rozkwit w XVII wieku, tkackie i szewskie warsztaty, zamożność. A potem tragiczna data 1739 — wielki pożar. Palili się rynek i pobliskie ulice. Opuścił gród, wywedrowali tkacze...

— Tu, gdzie teraz siedzimy i rozmawiamy pracowaliśmy przed wojną sztab urzędników obrzyckich włości, ordynacji Raczyńskich — rzuca w chwilową ciszę

Brawo

gminni radni w Słońsku!

Na ostatnim posiedzeniu Gminnej Rady Narodowej w Słońsku uchwalono jednogłośnie przekazać wszystkie diety za posiedzenia w ciągu roku 1949 na pomoc dla młodzieży uczącej się w szkołach średnich zawodowych oraz na rzecz biblioteki gminnej. Równocześnie GRN w Słońsku wzywa wszystkie pozostałe Gminne Rady Narodowe powiatu sulecińskiego do powzięcia analogicznych uchwał.

Zrzeczenie się diet za posiedzenia GRN w ciągu całego roku na rzecz podniesienia oświaty wśród mieszkańców gminy, jest dowodem dużego zrozumienia potrzeb gminy, oraz wyrobienia obywatelskiego członków GRN w Słońsku. (ipc)

Wieczór chopinowski w Skwierzynie

W Skwierzynie istnieje „Czytelnicki Klub Literacki”, który urządził ostatnio „Wieczór chopinowski”. Na program wieczoru złożyły się: pogadanka o życiu i twórczości Chopina, szereg numerów muzycznych oraz melorecytacja wiersza Norwida „Fortepian Chopina”. Wykonawczynią numerów artystycznych pp. Ziółkowska i Sławińska zyskały zasłużony poklask zgromadzonych licznie członków klubu. (ipc)

Nowi pracownicy Zarządu Miejskiego w Pile

Na sali Zarządu Miejskiego w Pile odbyło się uroczyste zebranie personelu administracyjnego miasta. W wstępnym przemówieniu p. prezydent Wysocki podkreślił intencję rządu, zmierzającą do polepszenia warunków bytu mas pracujących poprzez zmianę siatki płac oraz podniósł znaczenie współzawodnictwa pracy. Następnie wiceprezydent Berwid w obszernym referacie mówił o złych tradycjach i nawykach w aparacie administracyjnym. Stwierdził on, że wrogom klasowym pomaga każdy, kto nie dopilnowuje swej pracy, lekceważy ją i zbywa.

Po referacie odbył się uroczysty akt ślubowania 30 nowych pracowników administracyjnych Zarządu Miejskiego.

W imieniu samorządowców przemówił do przedstawicieli władz prezes Zw. Zawodowców Prac. Sam. Teryt. RP p. Mańkowski, który zapewnił prezydenta miasta, że pracownicy administracji miejskiej, tak jak dotąd i nadal pełnią będą swoje obowiązki sumiennie.

sekretarz. Inne były sprawy, które wówczas załatwiano.

Dzień dzisiejszy znaczy się nową pracą, w nowych warunkach. Jest cementownia i to duża, własność samorządu. Zbudowano wielkie magazyny, buduje się hale, garaże i domki. Dostawy z tego zakładu pracy przeznaczone są m. in. dla Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego. Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej posiada młyn, dział tekstylny, kolonialny, żelazny, piekarski. Jest ośrodek maszynowy i tartak. W Gminnym Komitecie Opieki Społecznej jada obiady codziennie 120 osób. Kuchnia została uruchomiona zaraz po ustąpieniu Niemców w 1945 przez PCK.

A jednak z tą higieną w Kole nie wszystko jest w porządku

Pisało się o wywożeniu fekalii w białym dziele. I o studni. Studnia się „poprawiła”, ale fekalia wywozi się nadal o tradycyjnej porze. To jednak jeszcze nie jest wszystko. Chodzi o podwórka niektórych domów.

Wystarczy tylko jeden przykład. Wielkie, nieogrodzone miejsce przy ul. Kuśnierskiej dotykające rynku. Miejsce zarzucone śmieciami nasiąkłymi gnojówką (o ile nie spadł śnieg lub nie chwycił mrozik). Stopy podejrzanych odpadków. Na tym tle wólcza się beapanie psy, węsząc wśród rupieci za jakimś strzępem jedzenia. Najważniejsze jednak, że tu, właśnie tu, na owym „podwórku” stoi wóz do rozwożenia mięsa, a o kilka kroków dalej w bezdrożnym sąsiedztwie — beczkowiec, do którego ładuje się zawartość dołów kloacalnych. Idąc dalej natrafimy wreszcie na przylegające do sklepu magazyny PCH.

Obrazek przyjemny, prawda? To było dobre — lat temu sto, pięćdziesiąt czy dwadzieścia, ale dziś? Tłumaczenia zawsze zawierają w sobie coś z niezaradności. Sądźmy, choć może czynnik miejskie sądzą inaczej, że to się da zmienić. I — nawet szybko. Nie chcemy pokazywać palcem, kto to ma uczynić!

Higiena — rzecz ważna! Dbać o nią!

Nie „szaber” i gromadzenie zapasów ale zbiorowcy i planowy wysilek

Trzy lata upłynęły od chwili, kiedy pierwsi osadnicy przybyli na wyludniony i zdevastowany teren powiatu strzeleckiego.

W tych warunkach dużo było inicjatyw prywatnej ze strony niektórych jednostek, która przybrała z czasem dość popularne miano tzw. „pracy pionierskiej”. Blższe zbadanie owego „pionierstwa” jednak wykazało, że w wielu wypadkach polegało ono na gromadzeniu na swym podwórku zasobów poniemieckich z zamiarem zabezpieczenia sobie ponadprzeciętnych warunków bytowania na dłuższą metę.

Obecnie dużo się już zmieniło w pow. strzeleckim. Powiat liczy około 20 tys. ludności, którą cechuje ścisła więź społeczna i wspólne zasady działania. Pierwotna „praca pionierska” ustępuje coraz bardziej miejsca wysiłkowi zbiorowemu i planowemu, który jest tak charakterystyczny w ustroju socjalistycznym. Spotyka się wprawdzie jeszcze tu i ówdzie odosobnione wypadki świadczące o skłonnościach kapitalistycznych poszczególnych jednostek. Coraz szersze kręgi obejmuje współzawodnictwo w którym bierze udział 9 gmin i 3 miasta i już dało okazałe i decydujące rezultaty.

Przedstawiciele Rad Narodowych i

Konferencja nauczycielska rejonu Świdnica

W Dżonowie, pow. Zielona Góra odbyła się konferencja okresowa nauczycielstwa rejonu Świdnica.

Na konferencji tej prof. Brunon Anders omówił szeroko znaczenie przejścia demokracji ludowej do socjalizmu. Referat ten wywołał duże zainteresowanie i ożywioną dyskusję.

Drugi referat pt. „Rewizja spuścizny pedagogicznej” — wygłosił podinspektor szkolny O. i K. D. Władysław Cieniak. Omówił on rolę nauczyciela przed i po wojnie, ustrój szkolnictwa przedwojennego i obecny. Dużo zainteresowanie wywołał cyfrowy ustęp referatu wykazujący korzyści osiągnięte w dobie obecnego ustroju szkolnictwa przez młodzież robotniczo-chłopską, dla której nie było dostępne.

Dyr. Szkoły Zawodowej prof. Gapiński omówił znaczenie przyjaźni polskoradzieckiej, zakładając w rejonie konferencyjnym Świdnica — Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W należącym do gminy Słopotanie projektuje się Dom Starców. Po drugiej stronie Warty wśród drzew bieje pal. Służby pożytecznej sprawie: pozwala odpocząć ludziom zmęczonym całoroczną pracą.

W dniu, w którym żegnaliśmy się z Obrzyckiem — skończył się czas polowania na zajęce. W otaczających lasach odbywają się reprezentacyjne łowy. Zresztą okolica nie tylko obfituje w szaraki. Szczególnie za Wartą dużo jest jeleni, łani, dzików i lisów. Poza tym jest jeszcze specjalny rezerwat danieli.

Różowy odbłask przy futrynie okiennej ratusza towarzyszy krokom wychodzącego z Zarządu Gminnego.

Stefan Słoniński.

powinniśmy wszędzie. A więc także i w Kole. Wierzymy, że rozumieją to również kolskie czynniki miarodajne. (Ten)

Centralny kurs komendantek gminnych SP

W Szczecinie odbyło się otwarcie drugiego turnusu centralnego kursu komendantek gminnych SP, w którym bierze udział 700 dziewcząt z całej Polski.

Po przemówieniach zastępcy komendanta wojew. SP, mjr. Pawluczaka, przedstawiła partii, wojew. wydziału kultury fizycznej, wojska i ZMP, przemówiła uczestniczka kursu Łączyńska, przyrzekając, że słuchaczki dołożą wszelkich starań, aby należycie wywiązać się z nałożonych na nie obowiązków.

Uczestniczki kursu korzystają z własnej świetlicy biblioteki, czytelnicy, radiowęzła oraz mają zapewnioną pomoc lekarską.

Po ukończeniu kursu wyjadą one do swych gmin, gdzie zajmą się szkoleniem wiejskich kadr młodzieżowych „Służba Polsce”.

Automatyczna centrala telefoniczna w Pile już czynna

W Pile odbyło się uroczyste otwarcie automatycznej centrali telefonicznej w którym z ramienia dyrekcji poznańskiej Poczty i Telegrafów wzięli udział wicedyr. inż. Rybarski, nac. wydziału Nowicki, inż. Oborski oraz przedstawiciele miejscowych władz z prez. miasta Wysockim i starostą Mianowskim.

Po wstępnych przemówieniach, przecięcia wstęgi dokonał inż. Rybarski. Następnie na sali Hotelu Polskiego odbył się wspólny obiad, podczas którego przemówienia wygłosili przedstawiciele władz oraz przedstawiciel załogi montażowej p. Jaśkowski. (wn)

Obowiązki swoje trzeba wypełniać

Kierownik Zbiornicy Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych w Gorzowie, Witold Polaszyk, odpowiadał ostatnio przed Sądem Okręgowym za niesumienność w wykonywaniu powierzonych mu obowiązków.

Mianowicie zebrany surowiec nie był utrzymywany w odpowiednim stanie, a księgowość nie była prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na skutek tego Polaszyk naraził firmę, w której był zatrudniony, na straty w wysokości około 140 000 zł. Ponadto Polaszyk przywłaszczył sobie dla osobistych korzyści pewną ilość towarów tekstylnych z magazynu.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd uznając winę oskarżonego, skazał go na łączną karę 1 1/2 roku więzienia i 10 000 złotych grzywny. Ponadto Polaszyk skazany został na utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 2. Skazanemu zaliczono pobyt w areszcie tymczasowym na poczet kary. (ipc)

PIŁA

Wieczór autorski Rusinka

Staraniem miejscowych kół czytelnickich zorganizowano autorski wieczór, który zaszczylił swoją obecnością jeden z współczesnych popularnych pisarzy Michał Rusinek. Impreza ta — jak wszystkie poprzednie, zgromadziła bardzo wielu sympatyków, którzy z zainteresowaniem wysłuchali prelekcji znanego im z rozmaitych dzieł autora

KRONIKA

LUTY

Piątek | Słońce wsch.: g. 7.30
Andrzeja pm | zachodzi: g. 16.44
Witosławy | Księżyc wsch.: g. 9.38
 | zachodzi: g. 23.48

POZNAŃ

Repertuar teatrów

WIELKI — o godz. 19 — „Od bajki do bajki”.
POLSKI o godz. 17.30 „Pastorałki”.
NOWY — nieczynny; jutro premiera „Króla Ryszarda III”.
KOMEDIA MUZYCZNA — o godz. 20 „Osma żona Sinobrodzina”.
AKTORA i LALKI — o godz. 19 „Nadzieja”.
KAMERALNY ZESPÓŁ TPZ — o godz. 19.30 po raz ostatni „Poglądy panny Jazdi”.

KINA

Apollo — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny” — godz. 16, 18, 20; Bałtyk — „Rosanna z 7 księżyców” — godz. 15.30, 18, 20.30; Muza — „Dragonwyk” — godz. 16, 18, 20; Rialto — „Dzieci ulicy” — godz. 16, 18, 20; Warta — „Kopciuszka” — godz. 16, 18 i 20; Warta — Program Aktualności nr 5 — o godz. 11, 12, 13 i 14.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Nowe ceny. Powiatowa Komisja Cennikowa podaje do wiadomości, że ceny maksymalne na mięso, wyroby mięsne, tłuszcz, ziemiaki, mąkę pszenną 67 proc. i pieczywo z tej mąki pozostają bez zmian. Nastąpiły nieznaczne zmiany w cenach i rodzajach mąki, chleba i bułek. Cennik tych artykułów pozostaje do wglądu w Referacie Przemysłowym Starostwa Powiatowego.

Nowy Wydział Powiatowy. Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej został wybrany Wydział Powiatowy, do którego weszli: pp. Stanisław Topolan z Gorzyc Małych, Stanisław Olejniczak z Ostrowska, Władysław Szut z Psar, Antoni Galewski, Łukasz Murek z Kotowskiego i Władysław Drobniowski z Biniewa. Do Komisji Kontroli Społecznej zostali wybrani pp. Kubiczka z Sieroszewic, Bańka z Konradowa, Kawka, Wasiak i Świątły ze Skalmierzyca, a do komisji finansowo-budżetowej pp. Antoni Pietruszka z Topoli Małej, Dymacz z Odolanowa, Józef Kubik z Westrzy i Juszczyk z Sobótki.

Wieczór mickiewiczowski w Mikstacie. W dniu 30 ub. m. odbyła się w Mikstacie uroczysta akademii poświęcona 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Wyczerpujący referat o działalności wieszacza-demokraty wygłosił kierownik szkoły Menzfeld, a część artystyczną wykonała młodzież szkolna. Związek Młodzieży Polskiej odegrał utwór sceniczny.

Lecznica weterynaryjna w Odolanowie decyzją PRN będzie w dalszym ciągu czynna i zostanie przejęta przez Skarb Państwa. Mieści się ona w jednym z gospodarstw poniemieckich. Zapewnia ona tanie leczenie inwentarzy w pierwszym rzędzie rolnikom malarolnym. Skarb Państwa ma w najbliższych tygodniach przydzielić pół miliona zł na rozbudowę i ulepszenie lecznicy.

ZIELONA GÓRA

Oddział Redakcji i Administracji — Zielona Góra, ul. Bolesław Chrobrego 32. Telefon 351. Godziny przyjęć od 11—13.

Ważne telefony: 489 i 125 — Karetka Pogotowia, 873 — Karetka Sanitarna Ubezpieczalni Społecznej (czynna całą dobę), 149 — Straż Pożarna, 144 — Powiatowa Komenda M. O., 104 — Posterunek Miejski M. O., 125 — Szpital Powiatowy.

Dziury aptek. Do dnia 5 bm. wyłącznie nocny dyżur pełni apteka „Pod Koroną” — ul. Pionierska.

Kino Niska: Film prod. radz. pt. „Przygody Nasredina” o godz. 18 i 20.

Teatr Miejski: W dniu 5 bm. o godz. 19.30 — premiera sztuki pt. „Pociąg widmo” w wykonaniu Teatryku Kolejarskiego przy Z. Z. K. Drugie przedstawienie powtórzone zostanie w dniu 6 bm.

Pierwsza rejestracja rocznika 1931. W dniach od 3 do 25 bm. w godz. od 8 do 13 (w soboty od 8 do 12), odbędzie się pierwsza rejestracja wojskowa — mężczyzn, urodzonych w 1931 roku.

Rejestracja odbywać się będzie w Zarządzie Miejskim — Referat Wojskowy (Ratusz — pokój 12) według następującego planu: Lit. A—B od 3—5 lutego, lit. C—J od 7—10 lutego, lit. K—L od 11—12 lutego, lit. M—P od 14—16 lutego, lit. R—S od 17 do 21 lutego, lit. T—Z od 22—25 lutego br.

Przy rejestracji należy przedłożyć dokument tożsamości, metrykę urodzenia oraz odcinek zameldowania.

Uchylający się od rejestracji podlegają karze aresztu do 2 miesięcy i grzywny do 20.000 zł.

Dwa pożary. W dniu 1 bm. powstał pożar przy ul. Zeromskiego 8. Okazało się, że na małym podwórku tejeż posesji zapalili się nagromadzone skrzynie i inny materiał łatwopalny. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej straży — nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się ognia, który zagrażał sąsiednim budynkom drewnianym.

W tym czasie, gdy Straż Pożarna była w akcji — zawezwana ją do drugiego pożaru, który powstał przy ul. Krawieckiej 2. Przybyła tam Straż Zaodrzańskich Zakładów „Wagmo” pożar zlokalizowała.

Tragiczny wypadek. W dniu 1 bm. Maria Wojdyła — nac. „Polskiej Wetny”, zam. przy ul. Sienkiewicza 12b potrącona przez samochód, upadając uderzyła głową o jezdnię doznając złamania podstawy czaszki. Nieszcześliwą ofiarę przewieziono natychmiast do Szpitala Powiatowego, gdzie nie odzyskałszy przytomności — zmarła tego samego dnia. (ad)

Reorganizacja Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie

Na posiedzeniu PRN w Ostrowie w dniu 31 stycznia br. wprowadzono 29 nowych radnych, reprezentujących w większości PZPR, a dalej Stronnictwo Ludowe. Oto ich nazwiska: Józef Baćkiński z Gałazek Małych, Jan Bańka z Konradowa, Wacław Budzik z Boczkowa, Jan Chmiel z Ostrowska, Wincenty Franc z Wysocka Małego, Karol Filipiak ze Sośni, Jan Garska z Gałazek Małych, Janina Godzińska z Zacharzewa, Paweł Hyhs z Ostrowska, Helena

szereg boisk sportowych, basenów kąpielowych, odbudowali kilkanaście świetlic, w których teraz ogniskuje się ich życie. Komendant pow. ppor. Baran Władysław stwierdza, iż junacy „SP” wkraczają tam ze swą młodzieńczą energią, gdzie praca jest najtrudniejsza do wykonania.

Człowiek, który na ziemię strzelecką patrzy z perspektywy ostatnich trzech lat, dostrzega bez trudu stały i systematyczny postęp. Z trudem osiągnięte wyniki napawają dumą ludność strzelecką. (st)

Drezdenko w 25 rocznicę śmierci Lenina

W dniu 25 stycznia odbyła się w pięknie udekorowanej sali posiedzeń MRN w Dreżdenku uroczysta akademii poświęcona 25 rocznicy śmierci wielkiego teoretyka socjalizmu Lenina.

Uroczystość zagał burmistrz miasta p. Marciniak, po czym przewodnictwo objął przedstawiciel PZPR Mikołajczak. Referat zasadniczy wygłosił członek zarządu ZMP Bogdan Stukowski.

W części artystycznej popisywał się robotniczy zespół fabryczny, oraz młodzież szkoły powszechnej deklamującymi i śpiewami okolicznościowymi. (st)

Powiatowa Rada Narodowa po zaznajomieniu się ze sprawą szczepienia ochronnego przeciw różycy oraz ubezpieczenia świni na czas szczepień ochronnych powzięła uchwałę zalecającą rolnikom szczepienia świni według metody Lorenca i ubezpieczenie ich na czas szczepień ochronnych.

Wyrażono przychylną opinię co do wyłączenia gromad Ligoty, Korytnicy i Głogowej z powiatu krotoszyńskiego i przyłączenia ich do gminy wiejskiej Raszów powiatu ostrowskiego. PRN ustosunkowała się pozytywnie do sprawy budowy szpitala międzykomunalnego w Ostrowie w okresie realizacji planu sześciolatniego. (md)

Dnia 1 lutego 1949 zmarła nagle namaszczone Olejami św., nasza najlepsza i najukochańsza matka, siostra, teściowa i babka w 55 roku życia, śp.
z Bilłoków
Stanisława Płonkowa
Sodalis Marianus
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 5 bm., o godz. 9 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11 z kaplicy cmentarza Regionalnego na Głównej.
W ciężkim smutku pograżeni
dzieci i rodzina
Poznań, Zagórze 6
Zakład Pogrzebowy Ceremoniał, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63.

Dnia 1 lutego br. zakończył nagle swój pracowity żywot, namaszczone Olejami św., śp.
ks. Stanisław Dołęga-Kozierowski
kanonik honorowy kapituły gnieźnieńskiej, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności przeżywszy lat 74.
Uroczyste nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 5 bm. w kościele parafialnym w Winnej Górze o godz. 10. Tegoroczne uroczyste złożenie drogi nam zwłok do grobowca rodzinnego w Trzemesznie.
W ciężkim smutku pograżeni rodzina i długoletnia zarządczyni
Winna Góra, Poznań, Trzemeszno, Legnica

NOC KARNAWAŁOWA
w sobotę, 5 bm., o godzinie 22,30
w kawiarni A. KRUK
WYSTĘPY ARTYSTÓW
OPEROWYCH I DRAMATYCZNYCH
Atrakcje: Konkurs i Cenne nagrody!
Miss Karnawał 1... 1
Wstęp 300,- zł.
Przedsprzedaż biletów w kawiarni

**POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW**
w Starogardzie k. Szczecina
ul. Armii Czerwonej 15
załudni natychmiast:
Kerowników sklepów spożywczych
Ekspedientów branży spożywczej
Ekspedientów branży włókienniczo-konfektoryjnej
Ekspedientów branży żelaznej
Bufetowych i kucharek
do jadłodajni spółdzielczej
Reflektuje się na sły tylko wykwalifikowane z kiloletnią praktyką.
Do badań należy załączyć życiorys i odpisy świadectw 2a-7

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.
z Rankowskich
Teodozji Schütz
a szczególnie PP. Członkinom Stowarzyszenia Żywego Różańca oraz za wiencę i złożone wyrazy serdecznego współczucia
serdeczne Bóg zapłać!
składa
syn i rodzina
Smigiel, w lutym 1949.

Dnia 30 stycznia 1939 zmarła w Poznaniu, śp.
z Czarniaków
Joanna Lipowiczowa
nauczycielka
Pogrzeb odbędzie się w Inowrocławiu w piątek, dnia 4 bm. z kaplicy cmentarza św. Mikolaja.
Pamięć o drogiej Zmarłej zostanie wśród nas na zawsze.
Grono Nauczycielskie
2846 34 Szkoły Podstawowej w Poznaniu

F-ma „RENOVA”
Poznań, ul. Ratajczaka 15
(Pasaz Apollo)
podnosi
**OCZKA
NA POCZEKANIU**
10,- zł jedno oczko
Cerujemy pończochy

Poszukujemy do pracy w Poznaniu
8 rachimistrów budowlanych
obeznanych z rachunkowością budowlaną
6 magazynierów
obeznanych z prowadzeniem materiałów i sprzętu budowlanego
Zgłoszenia Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych — Oddział w Poznaniu, ul. Skarbowa 9, 1 p.
2a-27

**Obniżka cen
drewna opałowego**
„PAGED” Polska Agencja Drzewna
sprzedaje drewno opałowe do obniżonych cenach
Drewno opałowe wszystkich rodzajów, iglaste i liściaste różnych klas jakości jest do nabycia w partiach wagonowych oraz detalicznie z własnych składów handlowych „Pagedu” i za pośrednictwem placówek „Samopomocy Chłopskiej”.
1a-226

„POLSKA WIKLINA”
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
HURTOWNIA NR 1
Poznań, ul. Grochowe Łąki 9 — tel. 503-13
przyjmuje zamówienia na wyroby wiklinowe dla instytucji państwowych spółdzielczych, samorządowych, świetlic, szpitali, żłobków itp. Prowadzi sprzedaż hurtową dla kupców detali stów.
2a-20

Wolne posady
Foto, Walenty Waligóra, Orzechowo, pow. Września, poszukuje zaraz retusera lub retuszerki. 1a-304
Dziewczyna przychodnia, czysta, uczciwa, potrzebna. Zgłoszenia: św. Marcin 74, I ptr., Jewo. p1157
Potrzebna zaraz gosposia — młodsza, do lat 40-tych, do małej rodziny. Warunek: dobre gotowanie. Dyzak, plac Asny. ka 3 m. 4. 2606
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Borek, powiat Gostyń, poszukuje natychmiast księgowo-bilansisty. Reflektujemy tylko na sile samodzielną, wszechstronnie obeznaną w swoim zawodzie. Spieszne wyzerujące zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw pod adresem jak wyżej. Warunki oraz sprawa mieszkania do omówienia na miejscu. 2a-28

OGŁOSZENIA DROBNE Konto Bank Gosp. Spółd. nr 1
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Zespół PZChK w Lamgarbowie poczta i powiat Ketrzyn poszukuje od 1. IV. 49 r. 2 zswajców z własnymi dojazdami na warunkach umowy zbiorowej. 2a-37
Zespół PZChK w Lamgarbowie poczta i powiat Ketrzyn poszukuje od 1. IV. 49 r. 3 ch-kowal, 2 stelmachów, 2 malarzy i fernali z posykanami na warunkach umowy zbiorowej. 2a-36

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szurek aleje Marcinkowskiego 2a. 2477
Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przystosowania Handlowego, plac Wolności 2. 2a-4
Tańców narodowych, nowoczesnych (step, boogie-woogie, samba) wyucza M. Szurek, Zeylanda 2. p1126

Materace wyściane, łóżka metalowe wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p1018
Kury Leghorny, młode nosiki rasowe, oraz 3 psy podrasowane wilki ostre sprzedam z powodzeniem likwidacji. Tel. 42-14, godziny wieczorne i święta. 2573
Materace z gwarantowaną wysięcią i ramy sprężynowe — Wrześniowiec, Ratajczaka 7. Tel. 36-34. p988
Planina krzyżowa, pierwszorzędnego poleca Wytwórnia fortepianów Betting. Leszno, telefon 671. 2a-12
Samochód BMW w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25 m. 10. p1136
Kamienie, wille, parcele, wypalone obiekty, sprzedaż korzystnie „Lokata”, Mickiewicza 18 m. 5. p1191
Gospodarstwo 280-morgowe, inwentarz kompletny, zabudowa dobre, bez hipotek (powiat Śrem) 7.000.000. Jako wpać weźmie mniejsze gospodarstwo lub dom — sprzedaż Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 2547
Fortepiany i fisharmonie sprzedaje Magazyn Fortepianów Poznań, św. Marcin 22 (podw. rzut). Tel. 23-91. p1188
Parcele Gołecinie 130. Winogradach 700. Staroście 300 zł m² sprzedaj „Lokata”, Mickiewicza 18 m. 5. p1190
Sprzedam okazjanie skrzypce Stradivarius. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.51. p1197
Plusze, firany, dywany, chodniki, ceraty, linoleum, perlek, Kraszewskiego 17. 2a-31
Motory prąd stały 0,5 do 3 KM. Staszica 21 — Warsztat. p1200

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” poszukuje natychmiast **księgowego-bilansisty** na przebitkę bez przemysłu, sklepowego działu kolonialno-mieszanego, sklepowego działu żywnościowego, sklepowego działu tekstylnego. Reflektujemy na sily bezwzględnie fachowe i samotne. Oferty należy kierować do Głosu Wlkp. pod 2a-33

Osobiste
Przepraszam p. Stróżyka, Nowa Soł, za ubliżenie w Związku Inwalidów. Halat. 1a-302
Za długi mego męża Zygmunta Kurusza zamieszkałego Legnica, ul. Drukarska 14, nie odpowiadaj, Janina Kurusowa, Poznań, ul. Mostowa 2 m. 9a. 2612

Kupna
Łom srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne. Libelta 1. p998
Konia na rzeń kupuje. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26 tel. 21-10. 21-11. p1046
Duralową — aluminiową blachę 0,8—1,2 mm kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska, Półwiejska 35. 2502
Parcele do 1.000.000.— kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 tel. 13-26. 2505
Konia na rzeń kupuje. Stanisław Gaikowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 2a-24
Maszynę do nasypywania proszków i klejenia tórek.
mieszkarkę elektr. do kremów kupimy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod nr „2,36”. p1183

Szuka posady
Biegła stenotypistka kilkuletnia praktyką, znajomością wszystkich prac biurowych, poszukuje posady. Oferty PAR, Ratajczaka 7 — pod 1.920. p1056
Student III roku AH poszukuje posady. Znajomość księgowości. Oferty Głos Wlkp. nr 2643.
Pracownik umysłowy, średnim wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.49. p1195

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza iacbowo firma **K. KEDZIERSKA** Poznań, Ogrodowa 11 Telefon 98-63
Nocn. na P.W.K. — Rok znt. 1914

Ręczną prasę hydrauliczną olejną oraz sztancę zaraz sprzedam. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2478.
Tapczan i łożko połowe nowe sprzedam. Strzelecka 8. Tapicernia p1172
Pierze na poduszki, pierzyny, spody oraz wszelkie koidry poleca „Empak”, M. Mielczarek, Poznań, Wrocławska 30, Mech. czyszczalnica pierza. p1187
Willa komfortowa, wyączona, ładnym ogrodem, ulica Ostrogora, woliem trzy-pokojowym, komfortowym mieszkaniem — 3.000.000.— złotych. Oferty: PAR Ratajczaka 7 — pod 2.26. p1178
Willa komfortowa 10-pokojowa, ogrodem, 2.000.000.— Domek jednorodzinny, ogrodem, cały woliem, Pijanowski, Półwiejska 26. p1167
Willa piętrowa komfortowa, wyączona, woliem mieszkaniem, remont wewnątrz potrzebny, ogród, idealna polowa 1.200 tys., Lubiń przy Poznaniu; sprzedaż 4100 m² Jężyce 2.200 tys. parcele Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 2616

Najlepiej słyszalne audycje radiowe na sobotę, 5. 2. 49
6.00 Gimnastyka; 7.20 Przegląd prasy stołecznej; 8.30 „Stare i nowe”; powieść Lucjana Rudnickiego; 9.15 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego; 9.30 Wszelchnia radiowa; 12.20 Koncert solistów; 13.00 Muzyka lekka; 13.35 Kwadrans piosenek radzieckich; 13.50 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej; 14.00 Z twórczości Chopina; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Promieniowanie ciepłe” w opr. Henryka Moese; 14.30 Utwory W. A. Mozarta — koncert fortepianowy d-moll; 15.10 Pogadanka z cyklu „Wiedza o morzu” pt. „Modelarstwo okretowe” w opr. Jerzego Mikickiego; 15.30 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci wg Semuszki pt. „Ta-lekto”; 16.30 „Znaleźliśmy dom”; pogadanka; 16.45 „Przy sobocie po robocie” z Bydgoszczy; 17.45 Audycja świetlicowa; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 „Melodie tanczeczki”; 18.45 Audycja Komisji Centralnej Związków Zawodowych; 19.00 Wiecez Mickiewiczowski; 19.30 Recital fortepianowy Zbigniewa Szymanowicza; 20.50 „Ofensywa, która przyniosła wolność”; pogadanka; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Choru P. R. z Krakowa; 21.45 „Noce i dni, fragment powieści Marii Dąbrowskiej; 22.00 „Karnawał robotniczy” dla pracowników „Czytelnika” nr 2; 23.10 Dalszy ciąg „Karnawału robotniczego”.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn.-Oświatowa „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Adres redakcji: Poznań, ul. Działkowskich 10, Tel. 502-32, 502-34. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., — Telefon 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik ogłoszeń:

Rozmiary ogłoszeń	Za tekstem str. 8-lam. (str. 5-lam. str. 8-lam. za 1,44 mm)	W tekście str. 8-lam. (str. 5-lam. str. 8-lam. za 1,44 mm)	Nekrologi str. 8-lam. (str. 5-lam. str. 8-lam. za 1,44 mm)
do 70 mm	35,- zł	120,- zł	30,- zł
od 71—120 mm	45,- zł	140,- zł	35,- zł
od 121—200 mm	65,- zł	220,- zł	70,- zł
od 201—300 mm	100,- zł	270,- zł	100,- zł
powyżej 300 mm	140,- zł	420,- zł	170,- zł

Uwaga:
1. Większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-lamowe) 50% drożej
2. W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% „
3. Zastrzeżenie miejsca 50% „
4. Skomplikowane i tabelaryczne (bilanse) 100% „

Ogłoszenia drobne
dla poszukujących pracy (najmniejsze ogłoszenie 150 zł) 30,- zł
wszystkie inne (najmniejsze ogłoszenie 300,- zł) 60,- zł
Od powyższych cen żadnych rabatów nie udziela się.

Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik prenumeraty: W Poznaniu z odnośnikiem 170,— zł mies., na prowincji pod opaską 150,— zł mies., 450,— zł kwartalnie; na prowincji w urzędach pocztowych 135,— zł mies., 400,— zł kwartalnie.

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń, zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Łączono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań Północ K-54372

Kierownik składu materiałów opałowych budowlanych, kilkuletnia praktyką, poszukuje pracy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.24. p1176
Handlowiec branży szkio, porcelana, fajans, naczyńna kuchenne, długoletnia praktyką, poszukuje pracy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.25. p1177
Czeladnik krawiecki poszukuje pracy. Oferty nr 230 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c432
Inż. rolny, agronom, specjalista działy ogrodnictwa wazrywnego i sadownictwa, obeznan w handlu owocarskim i nasiennym, przyjmuje posadę, ewentualnie przystąpi jako współpracownik. Zgłoszenia kierować: Gubin, Batalionów Chłopskich 83. 2614

Kartoteki różne, meble biurowe poleca W. Rohowski i Ska, Poznań ul. Mielzyńskiego 18. Tel. 43-25. p344
Wille przy Dąbrowskiego, niewyłączona, z woliem mieszkaniem 3-pokojowy, za 4.000.000 sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2.27. p1179
Wille dwumieszkanowa komfortowa Ostrogora. Parcele 1000 m² Sołacz. Parcele 800 m² Ostrogora sprzedaj Metelski, Marcina 13. p1065
Kamienie (łazarz) 2.700.000, słodnicę 4.000.000, polowa 1.300.000, Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 2504
Gospodarstwo 120-morgowe, ziemia buraczana pałac — 12 pokoi, cena 5.500.000. Gościńca, 40 morgów ziemi buraczanej (wieś Kościelna) 3 mil. sprzedaj Metelski, Marcina 13. p1094
Wille nowowbudowana cztero-mieszkanowa ogrodem, woliem mieszkaniem, względnie idealna polowa. Wille Sołacz 3.800.000,— spiesznie sprzedaj Metelski, Marcina 13. p1093
Ciagnik Hanomag Diesel 38 KM na chodzie, stan bardzo dobry, i dwie przyczepy skrzyżnowe na dobrym ogumieniu sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 2560. p1083

Handlowe
Futra, różne skóry futerkowe, wygarbowane i surowe kupuje „Occasion”. Centrala w Gdyni, Świętojańska 36. Oddział: Warszawa, Chmielna 15. 2b-9
Zamiana
Zamienie 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią (Wielkopolska) na 1-pokojowe mieszkanie z kuchnią w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 2639.
Zamienie 3 pokoje z kuchnią w Ostrowie na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu Oferty Głos Wlkp. nr 2595.
Dwa mieszkania dwupokojowe samodzielne zamieniam na trzy-pokojowe śródmięści, tylko I, II piętro. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 2599
Łudzież
Poszukuje współnika z kapitałem 700-800.000 do wytwórczego przedsiębiorstwa polskiego z sprzedażą. Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 2.3. p1162
Wolne okale
Komfortowe 3 1/2-pokojowe. Informacje: Mickiewicza 28 m. 6. p1119
20 ubikacji handlowych względnie w centrum do odbudowy 60%. Łukaszewicza 3. telefony 61-58. 2630
Wolne garaże. Zgłoszenia: Długa 3 m. 2. p1175
2 pokoje na biura lub pracownię, św. Marcina, telefonem i urządzeniem. Zwrot remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — pod 2,11. p1170
Ubikacje na warsztat przemysłowy lub rzemieślniczy korzystnie odstąpię. Zgłoszenia: Kopczyńskiego 24a m. 2, od 16—17-tej. 2600

Ogłoszenie
Sąd Okręgowy w Zielonej Górze ogłasza o wszczęciu postępowania sądowego przeciwko Władysławowi Przybyle, urodz. 2. 4. 1920 r., synowi Jana i Zofii — nieznanego miejsca zamieszkania — oskarżonemu o przestępstwo z art. 1 dekretu z dnia 28. 6. 46 o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939/1945. 2a-94

Obilgacje Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy, placimy połowę wartości nominalnej. Wysyłać listem poleconym lub zaliczeniem pocztowym, „Wspólnota”, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. 2b-17
Maszyny do pisania dobrym stanie kupię. Oferty nr 225 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c427

Dom (wille) w Poznaniu, woliem mieszkaniem, ogrodem, zazienką, blisko tramwaju wprost od właściciela, spiesznie kupię. Oferty nr 226 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c428

Dom okazjanie mieście powiatowym ewtl. idealną polowę za 900.000.— od właściciela. Szkoła 18 m. 2a. p1166
Kozuch samochodowy, lampę kwarcową sprzedam. Zgłoszenia: tel. 30-42. 2597
Story wyjazdowe, jednokonne. Marcina 64 m. 19. 2603
Obrabiarki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaję, kupuje Krenz, plac Wolności 11 p1049
20 beczek drewnianych 200-litrowych do smoły sprzedam. R. Urbański, Września, Daszyńskiego 8. 2593
Singera maszyna do szycia gabinetowa nowoczesna, Chiapołowego 3 m. 3. 2644
Dom wypalony z woliem placem narożnikowym sprzeda — właściciel. Oferty Głos Wielkopolski nr 2554.
Maszyny pisania „Stoewer”, skrzypce przyborami Stradivarius, dwa łożka żelazne, nocne stoliki, szafa biała garderobny, zbiór znaczków filat. Of. Głos Wlkp. nr 2641.

Radioodbiorniki przyrządy, radioprzet, książki, lampy kupuje **RADIOEKSPERT** Poznań, Sniadeckich 1 p1161
Szuka lokalu
Uwaga! Kto odstąpi młodemu kawalerowi, mistrzowi szewskiemu, jedną ubikację nadającą się na warsztat szewski, miejscowości możliwości egzystencji. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 166.
Urzednik i student poszukują pokoi. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.058. p1158
Lokalu handlowego poszukuje spiesznie na cichy przemysł, chętnie z mieszkaniem. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7 — pod 2.12. p1171
Pokój — dwóch z kuchnią poszukuje za zwrotem remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 2592.

Zguby
Zaginiony pies czarny długi włos (szkocki terier) uszy wiszące. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań, Zbąszyńska 7 m. 2. 2564
Zgubiono legitymację 3198 UP nazwisko Bogdan Garbacz. 2637
Zgubiono tymczasowy dowód tożsamości konia nr 1682 wystawiony przez Zarząd Gminy Lipno k. Leszna na nazwisko Antonia Kaźmierczak, Botkowsko, gromada Radomicka. k140 2628
Zgubiono kartę rejestracyjną RRU nr 11034 Wągrowiec na nazwisko Stanisław Matecki. 2628
Zgubiono odcinek zameldowania i dowód osobisty na nazwisko Klara Nowicka, Poznań, ul. Świętojańska 48. 2629
Skradziono legitymację UP, zielone prawo jazdy na nazwisko Lidia Kożłikówna. F262 2629
Zgubiono dn. 30 stycznia 49 wieczorem na trasie kino „Bałtyk” — Wajdy Wawzów zegarek damski na rekę. Uczelwega znalazł proszę zwrot „Czytelnik” Świerczewskiego nr 3. 2624
Zgubiono legitymację H. Cegielski oraz dowód P. W. — Józef Gorduszak, Drobną 6 m. 2. 2622
Zagubiono tymczasowe zaświadczenie BPP nr 402418 na nazwisko Benedykt Skibiński. 2591
Zgubiono legitymację Ubernieczalni Społecznej na nazwisko Benon Wojciechowski. 2642

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1. p798
Futer modernizacja, naprawy; lisy, Pracownia Kalksteinowej, Armii Czerwonej 1 m. 17. c431

Różne
W tramwaju 5 (Most Uniwersytecki) — Park Wilsona) skradziono legitymację służbowa nr 129 Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, legitymację związkową ZNP, dowód zameldowania, zaświadczenie kursów TUR na nazwisko Antonia Joanna Bombicka, Górczyńska 26a m. 2, oraz osobiste notatki i około 1.500.— zł. 2634

Maszynę do nasypywania proszków i klejenia tórek.
mieszkarkę elektr. do kremów kupimy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod nr „2,36”. p1183

Przodująca rola ZSRR w rozwoju chemii

W ciągu dwóch ostatnich stuleci czolowi uczeni rosyjscy niejednokrotnie wzbogacili naukę wielkimi odkryciami.

Chemia, jako nauka zapoczątkowana została w Rosji przez Michała Łomonosowa. Był on twórcą uniwersalnej, obejmującej całą przyrodę, jednolitej teorii naukowej, opartej na atomistycznym światopoglądzie. Łomonosow opracował teorię eteru, światła, elektryczności, magnetyzmu, przężności gazów, reakcji chemicznych itd.

Szczególne zasługi położył w dziedzinie chemii fizycznej, o której mówił, że „jest to nauka, tłumacząca za pomocą praw i doświadczeń fizycznych przyczyny procesów chemicznych w ciałach złożonych”.

Utalentowanym uczniem jego był Biekietow, który wstawił się badaniami w dziedzinie termochemii.

Jednym z największych wynalazków chemii rosyjskiej ub. stulecia jest otrzymanie syntetycznej aniliny przez M. Zinina w 1842 roku. Wynalazek ten stał się podwaliną współczesnego przemysłu barwników i zmienił oblicze ekonomiczne całych krajów. Zinin stworzył podstawę rosyjskiej chemii organicznej.

W połowie XIX wieku chemia atomistyczna, która odniosła takie zwycięstwa na początku stulecia, przeżywała poważny kryzys. Atomistyka zatrzymała się przed chemią organiczną. Dalszy jej postęp wymagał od badaczy niezłomnego przekonania o istnieniu atomu.

Z konsekwencją i śmiałością właściwą postępowym uczynom rosyjskim, A. Butlerow zabrał się do rozwiązania tego zadania. Jego teoria budowy chemicznej ciał organicznych, wyjątkowo logiczna, stała się punktem wyjścia dla dalszego rozwoju teorii atomowej w ogóle, a chemii organicznej w szczególności.

Znakomite prace nad wytwarzaniem syntetycznego kauczuku należą do rosyjskiego uczonego Lebediewa. Po długoletnich doświadczeniach udało mu się rozwiązać problem produkcji przemysłowej sztucznego kauczuku.

Wydarzeniem, które wstawiło naukę rosyjską na całym świecie było stworzenie przez genialnego uczonego Dymitra Mendelejewa układu okresowego pierwiastków, na którego podstawie przepowiedział odkrycie nowych pierwiastków chemicznych. Przewidywania jego okazały się słuszne.

Układając pierwiastki w kolejności wzrastania ciężaru atomowego, Mendelejew spostrzegł, że własności chemiczne pierwiastków powtarzają się okresowo, to jest, że własności podobne powtarzają się w regularnych odstępach numerów otrzymanej tablicy. Wpisując nazwy pierwiastków do szeregów poziomych według wzrastającej wagi atomowej, Mendelejew otrzymał pionowe

szeregi pierwiastków z podobnymi właściwościami. To właśnie stanowi podstawę słynnego układu okresowego pierwiastków.

Ten krótki zarys pozwala ocenić rolę rosyjskich uczonych w rozwoju chemii. Analiza współczesnego stanu nauk chemicznych w Związku Radzieckim i za granicą pozwala stwierdzić, że w wielu dziedzinach tej nauki Związek Radziecki zajmuje przodujące miejsce. Coraz częściej pierwsze słowo w nauce należy obecnie do uczonych radzieckich. Wpływ najbardziej postępowej w historii ludzkości radzieckiej myśli naukowej jest coraz znaczący.

PRAWO ŻYCIĘ

Obrzycko 100. 1. Ustęp 3 art. 21 dekretu o czynszach (Dz. U. R. P. nr 36/48) wprowadza przywilej zwolnienia od wpłat na FGM biorąc pod uwagę moment osobisty i rzeczowy. Każdorazowo właściciel nieruchomości za mieszkanie, zajmowane we własnej posesji nie płaci opłat na FGM, ponadto nie wpłaca się na FGM z budynków mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych.

W tym ostatnim przypadku jedynie właściciel domu (wynajmujący) nie odprowadza opłat na rzecz FGM, jednakże jest uprawniony do żądania czynszu według powierzchni użytkowej zajmowanego pomieszczenia, o ile lokator jest płatnikiem podatku obrotowego. Zwolnienie budynków do 8 izb pociąga za sobą jednak wyłączenie korzystania z udziału w remontach kapitalnych prowadzonych przez Państwo w stosunku do pozostałych budynków mieszkalnych.

Nowicki B. 1. Prosimy przeczytać odpowiedź dla Obrzycko 100.

St. G. Cieszków. Siostra i matka oraz Pa... z uwagi na niezdolność do pracy, placą czynsz w dotychczasowej wysokości.

A. 101. 1) Dzieci po rodzicach dziedziczą w jednakowych częściach.

2) W miejsce zmarłego brata wchodzi jego żona i rodzeństwo jego, każde do połowy jego części. Dla nieznanego z miejsca pobytu żony zmarłego brata, należy ustanowić kuratora.

3) Podział spadku zgodnie można przeprowadzić przed notariuszem. Na wypadek sporu dział spadku przeprowadzi Sąd Grodzki we Wronkach.

B. M. Poznań. Radzimy zwrócić się do Sądu Grodzkiego w Poznaniu z pozwem o ustalenie czynszu.

J. Strojna. 1) Przydział masła dla świata pracy następuje za pośrednictwem związków zawodowych.

2) Pracodawca może zatrudniać pracowników nie należących do związków zawodowych.

„Ludzie 48 roku”

Tym razem nie chodzi tu o rok 1948. Mamy na myśli rok, w którym narody Europy chwyciły za broń przeciwko tyranom i gwałcicielom wolności. Okres ten, nazwany przez historyków Wiosną Ludów stanowi zbytej ciekawy i ważny wycinek w dziejach ludzkości, by nie mógł zainteresować ludzi pióra. Nic więc dziwnego, że postępowy pisarz angielski Jack Lindsay osnuł fabułę jednej ze swych, świetnych powieści na historycznych wydarzeniach tego właśnie czasu. „Ludzie 48 roku” to ciekawa i pełna prostoty powieść o przeżyciach młodego angielskiego arystokraty, który bierze udział w rewolucji lutowej w Paryżu. Po powrocie do kraju, na wieść o gotującej się rewolucji w stolicy Austrii, opuszcza młodą żonę i wyjeżdża do Wiednia, gdzie ginie w obronie wolności. Książka, która ukazuje się w ramach „Biblioteki w Prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego” daje żywy i prawdziwy obraz Wiosny Ludów we Francji i Austrii, zaznajamiając czytelnika z angielskim ruchem Chartystów.

Kto z czytelników pragnie posiadać w swej domowej bibliotece to ciekawe dzieło, winien zamówić je sobie w „Bibliotece w Prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego”. Załączoną niżej deklarację należy czytelnie wypełnić i wysłać pod wskazanym adresem.

Jak DAWNIEJ LECZONO zęby?

Patrząc na zapuchniętą twarz pacjenta, który ze łzami w oczach czeka niecierpliwie w poczekalni dentysty — myślimy sobie nieraz, jak też przodkowie nasi uśmierzali dokuczliwy ból zęba, kiedy nie było jeszcze lekarzy?

Z początku wystarczał własny spryt i przemyślność. Ale już w XVI wieku podawano rady na piśmie w tzw. herbarzach zwanych inaczej zielnikami. Oto np. Stephan Falmirz poucza, że gdy „rany w ustach y na podniebieniu goi, dziąsła, gdy komu gniją, co umocnia zęby oskominy na zębiech oddała, broń zębom prochnąć”. Są już nawet i „lekarstwa doświadczone naprzeciw boleniu”. A więc: „Róg jeleni skrobany, a potem w wodzie warzony... sol czornamielę starta a potem z woskiem wgniecioną”, można także spróbować białego wina z mirzwą, jeśli „komu się zęby chwieją, aby mocno w dziąsłach siedziały”.

Ponoć wziętym bardzo w domowym leczeniu był wówczas herbarz Marcina Urzędowa. Stosowano tedy przeciw „zębów boleniu” rozmaite bluszcze, czosnki, ciemierzycę, korzenie „Romanowego ziela uwarzone w oczcie”, próbowano także specjalnie wyszukanych leków. Jak... mleko kreta, psi mocz i inne. Wiodłynie ból zęba i wtedy należał do dolegliwości najbardziej dających się we znaki. Gdy rozwinięły przed słuchaczami arkana wiedzy Akademii, zaczęli ziołom pomagać także i ludzie — balwierze i tzw. laziebniacy, którzy ja-



JAK ZWYKLE...
— Tak moi chłopcy... Wczoraj chciałem wbić gwóźdź w ścianę... ale niesety — zapomniałem gwóźdźka...

ko zreszeeni cyrulicy oprócz puszczenia krwi, czy też aplikowania chorem piławkę rwał również i zęby.

Masz-li rymę i ból głowy
Ciekące oczy i zbity,
Pełny brzuch, zęb roba czy wy
Nie masz nawiedzić do laźni.

— pisał profesor Krakowskiej Akademii Franciszek Mymera, pouczając, że psuciu zęba winne są — robaki. W ogóle ówczesni medycy nawet o szerokiej słaWie — stawali diagnozy, które dziś wywołałyby u pacjentów co najmniej uśmiech zaziwienia. Popularne było leczenie zębów w w. XVI. Dentyści z bożej łaski wędrowali po miastach i na jarmarkach zachwalali głośną reklamą — swój kunszt. A chirurgzy (tym razem już uczeni w piśmie) polecają „zęby wymować bez kleśczyków, to jest smarując olejem... w którym żaby na drzewach siedzące były wysmarowane (!) Albo też „proszkiem z glist ziemnych”. Wtedy to z pewnością „zęby łatwo się wymują”.

A jeszcze i w wieku XIX, choć znano już narzędzia chirurgiczne i sztuczne zęby ze stoniewej kości — wyrażano się o leczeniu dość dziwnie. Oto np. jak wyglądał opis sztucznej szczęki u jednego z pacjentów: „ze srebra, powleczonego woskiem w naturalnym ciału kolorze, zaopatrzona jest gąbką, która bierze w siebie ślinę; — po obu stronach przyprawione są podługne sztuki żywicy elastycznej, powleczone wstęgą, którymi ta sztuczna szczeka przytwierdza się na głowie”. Dziś taki obrazek budziłby z pewnością nie lada sensację. Ale też i leczenie zębów znacznie się od tamtych czasów posunęło naprzód.

Siedząc na wygodnym krześle dentyścycznym i patrząc na sprawne ręce lekarza, który używa nowoczesnych narzędzi pracy z radością westchnąć można, że maści z zęb, proszki z glist i wędrowni cyrulicy odeszli już do lamusa wspomnień, a spotkać ich tylko można jeszcze na kartach historii medycyny.



ZŁOTE SERCE
— Moja córka ma złote serce — za każdym razem gdy mam większe pranie wychodzi z domu... gdyż nie może się patrzeć jak ja ciężko pracuję...

na Dzien DOBRY

Nie ma nic bardziej denerwującego jak kiepska informacja. Lepiej już nic nie wiedzieć, jak wiedzieć niedokładnie.

Do tak ponurego wniosku dojsć można po oglądnięciu wydanego niedawno a wiszącego w wielu lokalach i sklepach ańsza informacyjno-reklamowego p. n. „Poznański Informator Kulturalny”. Całość na ogół interesująca i estetycznie zmontowana. Ale włosy jeżą się na głowie z wrażenia na widok paru „byków” z rogami, które nie wiadomo za czym zezwoleniem wlażyły w tekst „Informatora”.

Z rubryki „Na ekranach poznańskich” czytelnik dowiaduje się na przykład, że kino „Muza” wyświetla film „DRAGONNYCK”. Nicco niżej umieszczony jest fotos z tego właśnie filmu z podpisem: „Wzruszający fragment z filmu „DRAGONNYCK” (!)”. Pod pięknym zdjęciem artysty radzieckiego A. Drużnikowa, czytamy podpis: „Słynny artysta radziecki A. DRUŻNIKOW”.

Ale „byczki” pasą się nie tylko na niwie filmowej. Jeden z nich zapędził się nawet za kulisy teatralne. „Teatr Aktora i Lalki — czytamy — wystawia sztukę dla dorosłych H. HEIJERMAUZA (!) p. l. „Nadzieja”...

Czytelniczki i Czytelnicy „PIK”! Musieliśmy przytoczyć tych kilka fragmentów, byście wiedzieli, że na serio brać ich nie można. Zrobiliśmy to mimo ostrzeżenia, umieszczonego przy końcu „Informatora”: „Przedruk w całości jak i w części wzbroniony”.

SPORT

Emocjonujące walki zapaśnicze

Poznań — Pomorze 6:2

Poznań zyskuje coraz mocniejszą pozycję w polskim zapaśnictwie. Dobra drużyna pomorska uległa wczoraj zdecydowanie poznańcykom mimo, że przewyższała zwycięzców pod względem fizycznym.

Gospodarze przeciwstawili Pomorzanom lepsze wyszkolenie techniczne oraz wielką ambicję. Emocjonujący pojedynek: Idzikowski — Krawczyk zakończył się „samobójstwem” poznańczyka. Wyróżnili się: Kauch, Jakubowicz i Grządzielewski.

Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu poznańczycy): Sznajder, po całkowitej przewadze pokonał w 13 min. Chęcińskiego półnolem.

Grządzielewski po wyrównanej walce, będąc stale w ofensywie, pokonał na punkty Sokołowskiego.

Kauch stoczył najpiękniejszą walkę z Bulerem, kładąc go w 7 min. odwrotnym pasem.

Jakubowicz położył Wietrzykowskiego po żywym i interesującym spotkaniu na krótko przed gongiem.

Mielczak zwyciężył — przez załamanie mostka w 9 min. — rezerwowego Lewandowskiego.

Knaśiecki pokonał tchórzliwie walczącego Wiercińskiego już w 4 min. na skutek poddania się gościa.

Krawczyk po zupełnie wyrównanej walce „nadziął się” na kontrolę Idzikowskiego przegrując z nim w 8 min.

Nowaczyk lżejszy o 12 kg od Biskupskiego przegrał z nim w 5 min. po zastosowaniu przez Pomorzanina przerzutu przez biodro.

Sędziował w ringu obiektywnie p. Cegielski.

Zjednoczeni (P) 14:2 ZKK (Piła)

W niedzielę odbył się mecz bokserski w ramach o mistrzostwo kl. B — POZB w hali Łb Przemysłowo-Handl. Wyniki walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej zwyciężył w. o. Cholewa ZKK (Piła); w kogucie Berger (Z) wygrywa w 1 starciu przez k. o. z Prywerą; w piórkowej Panke (Z) zwycięża Pawłowski w 20 sek. przez k. o.; w lekkiej Sikorski (Z) wygrywa z Chylarekim przez poddanie się w 3 starciu; w półśredniej zwyciężył Machmar (Z) w 1 starciu Kuchankowskiego przez k. o.; w średniej — Rzakiewicz (Z) otrzymał punkty walkowerem z powodu niedowagi zawodnika ZKK Grochowskiego, w walce towarzyskiej Rzakiewicz w 1 starciu wygrywa przez poddanie się przeciwnika; w półciężkiej zwyciężył Bednarz (Z) w 1 starciu przez k. o. Liberowicza; w ciężkiej Wolniakowski zdobył punkty w. o. z braku przeciwnika.

W walkach nadprogramowych w wadze piórkowej i półśredniej Czyżewski zremisował ze Smierczalskim B. (obaj Zjedn.). W drugiej wadze Smierczalski Edw. pokonał na punkty Paplaczka (obaj Zjedn.).

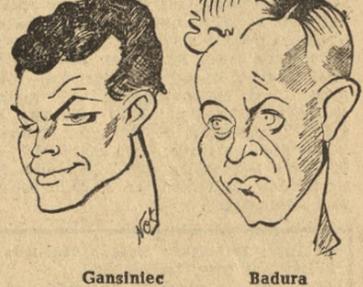
W ringu sędziował p. St. Wyrzykiewicz, na punkty pp. Kowalski, Latowski i Staszak.

Sila (Giszowiec) 7:1 AZS (Poznań)

Sila: Gburek I — Twardzik, Badura — Poleś, Gausiniec, Gburek II — Wróbel II, Wróbel I, Ulman.

AZS: Kowalski — Mańka, Dziańot — Ambrozkiewicz, Primke, Urbański K. — Sikorski, Łącz, Mazurkiewicz.

Rewanżowy mecz ze Ślązakami nie udał się poznańczykom. Goście przeważali przez cały okres spotkania, a chwilami grali dosłownie na jedną bramkę. Zwycięzcy pokazali publiczności doskonałe opanowanie i prowadzenie krążka (Gausiniec), zmysł kombinacyjny a przede wszystkim poprawną jazdę na łyżwach i błyskawiczne starty.



Gospodarze zaprezentowali się słabo a nawet najlepszy zwykłe Primke, nie zachwylił wczoraj rżąc niezradnością pod bramką. Słabą grę akademików da się jednak wytłumaczyć brakiem treningów a co za tym idzie — niemożliwości dostatecznego zgrania. Bramkarz, mgr Kowalski miał dużo szczęścia niemniej jednak, kilka bramek musi wziąć na swoje konto.

Pod koniec meczu gra wyrównała się i przybrała na szybkości.

Bramki strzelił: Gburek II — 3, Badura, Wróbel I i II oraz Twardzik po 1. Dla gospodarzy honorowy punkt zdobył Primke.

Budge Patty (USA) przegrywa w Sztokholmie

Międzynarodowy turniej tenisowy w Sztokholmie przyniósł dalszą niespodziankę w postaci porażki doskonałego tenisisty USA — Budge Patty w spotkaniu finałowym z Nielsem (Dania). Nielsen, który zwyciężył w półfinale czolowego tenisisty świata Amerykanki Parkera, pokonał Budge Patty po zaciętej walce w czterech setach 6:3, 5:7, 16:14, 6:3.

Finał gry mieszanej wygrali Rohlsson (Szwecja) i Sperling (Dania), bijąc parę Asboth (Węgry) — Klopstein (Parcja) 6:2, 6:1.

„Te trzy dni”

Jak już donosiliśmy, w dniu 8 lutego bież. roku ukaże się w „Głosie Wielkopolskim” pierwszy odcinek głośnej powieści sławnego pisarza amerykańskiego Alberta Malta. Autor opisuje w swej powieści autentyczne wydarzenia, które rozegrały się w Detroit, gdzie znajdują się największe fabryki samochodowe Forda — Generalmotors. W przeciągu 3 dni rozgrywa się niezwykle dramatyczna akcja rozwijająca się jak sensacyjny film z życia Ameryki.

DEKLARACJA*)

Prenumeratorów „Głosu Wielkopolskiego”

Niniejszym zamawiam książek, które zaznaczyłem krzyżykiem na załączonym obok wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie zł (licząc po 200 zł za jedną książkę)

Prawa i obowiązki prenumeratorów są mi znane.

Nazwisko i imię _____

Zawód _____

Adres _____

1. Andrzejewski J., Popiół i diament
2. Niekrasow W., W okopach Stalingradu
3. Maupassant G., Opowiadania
4. Olbracht I., Dziwna przyjaźń
5. Strong A. L., Chiny jutro
6. Czechow A., Opowiadania
7. Wolfert I., Banda Tuckera
8. Popowski A., W imię człowieka
9. Brzechwa J., Ciepło, zimno, gorąco
10. Raj Anand M., Kulisy
11. Antologia noweli polskiej
12. Lindsay J., Ludzie 48 roku

Objętość książek będzie się wahała od 250 do 350 stron.

Zaznaczyć krzyżykiem co najmniej 5 książek.

*) Deklarację wypełnić czytelnie, przestać pod adresem: Warszawa, ul. Dąbskiego 16, „Czytelnik” Biblioteka w Prenumeracie.

LIGA KOSZA

ZKK 40:23 Warta

Derby poznańskie zgromadziły licznych sympatyków koszykówki. Mecz był żywy i toczył się przy wielkiej przewadze koszarzy, którzy zagrywali wprost koncertowo. Punkty dla zwycięzców: Kolaśniewski 18, Grzechowiak 14, Jarczyński 8.

Dla Warty: Ruskiewicz 12, Dziel 5, Dylewicz 4, Szymura St. 2.

Sędziowali Eberhardt i Kowalski.